

# GAZETA LWOWSKA

BIURA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:  
Lwów, plac Smolki 3. I. p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11—12.  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte  
wolne od opłaty.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-  
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY  
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do  
domu 4.80 z dostawą 5.30. Zamiejscowa  
miesięcznie z przesyłką pocztową 5.30 —  
Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.

## Sejm literacki w Warszawie.

W gmachu Sejmowym przy ul. Wiejskiej, w którym od dłuższego czasu panuje spokój i cisza, zawrzało onegdaj nowe życie.

Otwarto walny zjazd „Pen-Klubów” t. j. przedstawicieli pióra i literatury całego cywilizowanego świata.

Wielka sala sejmowa rozbrzmiała głosami, innymi, niż bywało zwykle dotychczas. Zamiast ech krzykactwa partyjnego i starć osobistych, padały raz po raz głosy, nawołujące do pojednania i zapomnienia o złem, — w imię kultury, do wspólnej pracy po linii tych hasła i zadań, które zbliżają i jednoczą narody.

I może właśnie dlatego dobrze się stało, że zjazd Pen-Klubów odbył się przy ul. Wiejskiej. W murach sejmowych powinno na przyszłość zostać coś z owych nastrojów pięknych i podniosłych, które na kilkanaście godzin zawisły nad tą salą.

Znaczenie warszawskiego Zjazdu Pen-Klubów jest faktem niemałego znaczenia w życiu kulturalnym Polski.

Nie tylko dlatego, że w stolicy naszej i w Państwie naszym zebrało się kilkudziesięciu znakomitych pisarzy różnych narodów i 25 krajów europejskich i pozaeuropejskich, wśród których nie brak nazwisk pierwszorzędnych.

Rola Zjazdu nie polega wyłącznie na tem zgromadzeniu pospólnem i na wymianie myśli duchów niezwykłych i wybranych.

Urządzenie Zjazdu Pen-Klubów w Warszawie jest zaznaczeniem i podkreśleniem tego stanowiska, jakie młoda, odrodzona Polska, jej kultura i literatura, zdołały w ciągu kilkunastu lat ostatnich zająć w wielkiej dziedzinie kultury światowej. Przedstawiciele naszego piśmiennictwa potrafili bowiem nietylko wprowadzić nasz dorobek literacko-duchowy na arenę światową, nawiązać liczne węzły między naszą literaturą i krytyką a innemu narodami, dać się poznać w świetle cennych przekładów i opinii krytyków obcych, — ale umieli w łonie ogólnej organizacji Pen-Klubów stać się czynnikami ważkim, znaczącym, a nawet inicjatywnym.

Zjazd Warszawski był wyraźnym i oficjalnym uznaniem tej ważkości i inicjatywności polskich pisarzy i polskiego ruchu literackiego.

Drugi moment związany jest ściśle z samą ideą Pen - Klubów. Ogólnosiwiatowy Pen - Klub, rozszerzający swoją działalność na coraz liczniejsze kraje i narody, jest wielką organizacją elity duchowej i intelektualnej świata, umysłów i talentów, które z natury swojej przeznaczone są do przewodniczenia ludzkości, do wychowywania jej, do torowania jej nowych dróg ku światłu, ku ideałom, w kraj lepszego Jutra.

Ponad niedawne rozdarcie i zjadrzenie narodów wznosi się idea Pen-Klubów, jako przewodniczka, wiodąca ku zgodzie i pojednaniu w sferze najgłębszej, bo w sferze ducha i ideałów wszechludzkiej. Przypomina-

## Z ostatniej chwili.

### Podjęcie lotów transatlantyckich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 czerwca. Z Londynu donoszą: Po otrzymaniu raportów i przepowiedni meteorologicznej, lotnik Kingsford Smith postanowił odlecieć w dniu dzisiejszym z Port Marnock koło Dublina do Nowego Jorku, bio-

jąc ze sobą trzech pasażerów. Start nastąpi około godz. 3 nad ranem, na samolocie Southern Cross. Lotnik żywi nadzieję, iż zdoła przebyć całą przejażdżkę w ciągu 24 godzin.

### Pożar lasu na granicy sowieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 czerwca. Las na granicy sowieckiej w okolicy Oran stanął wczoraj w płomieniach. Pastwą ognia padło 120 hektarów lasu. Wezwano wszystkie okoliczne oddziały K. O. P.,

które przystąpiły do akcji ratunkowej. Prasa podaje, że ogień został podłożony zbrodniczą ręką z poza linii granicznej.

### Piorun w kościele.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 czerwca. Przedwczoraj w Nowem Mądziolu rozpętała się nagle burza, podczas której piorun uderzył w wieżę kościoła i wpadł do wnętrza. Wypadek ten zdarzył się w chwili, gdy w kościele odbywało się nabożeństwo przy licznych udziale

wiernych. Wśród zebranych powstał popłoch, spotęgowany porażeniem 5 osób. Porażonym pospieszono natychmiast z pomocą, tak, że wkrótce zdołano przywrócić ich do życia. Kościół jak również i wieża zostały nienaruszone.

### Podkopy górnicze powodem katastrofy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 czerwca. Z Katowic donoszą: W związku z zawaleniem się w dniu 20 bm. części stropu w kościele w Chropaczowie, wyjechała na miejsce urzędowa komisja, która po dokładnym zbadaniu stanu murów i stropów, zarządziła czasowe zamknięcie kościoła. Komisja orzekła między innymi, że pęknięcia murów kościelnych spowodowane zostały niewątpliwie rozbudową górniczą. Szczepan Duda, który w

czasie wypadku w kościele odniósł rany od spadających odłamków, zmarł dnia 23 bm. w szpitalu w Królewskiej Hucie. Zmarły był zasłużonym działaczem narodowym i społecznym. Nieszczęśliwy ten wypadek jak i zamknięcie kościoła wywołało tem większy smutek wśród zebranych parafian, że stało się to przed jubileuszem 25-lecia kapłaństwa miejscowego duszpasterza.

### Proces o zwalnianie poborowych.

Łódź, 23 czerwca. (PAT). Rozpoczął się tu dziś proces oszustwa poborowe, wywołując niezwykle zaniepokojenie, nietylko w Łodzi, ale i w całym kraju, gdyż jest to jeden z większych tego rodzaju procesów.

Oskarżeni: Maksymilian Serejski, lat 23, Eugeniusz Elsner, lat 23, Tadeusz Steigert, lat 26 i Adolf Daube, lat 26, wszyscy czterej synowie fabrykantów łódzkich zwolnili się nielegalnie od służby wojskowej i korzystali z fałszywych dokumentów. Poza tem, ojcowie wyżej wymienionych,

oskarżeni są o dawanie łapówek i zwolnienie swoich synów z wojska przy pomocy pośredników.

Wreszcie niejaki Sajwel Leilga, Hudaesa Beczkowska, Emanuel Milstein, Klara Milstein i Marja Konczakowska oskarżeni są o zwalnianie poborowych z wojska w sposób nielegalny, dawanie łapówek, pośredniczenie w dawaniu łapówek i t. p. Wszyscy oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy, za kaucjami od 1.000 do 25.000 zł.

ją się wielkie idee irenistyczne, które snuło w XVII-tym wieku grono literatów europejskich, z takimi ludźmi, jak Kartezjusz lub Komeński na czele.

Tu nie chodzi, tylko o zawodowy związek ludzi pióra, literatów, o interesy ich i tej dziedziny, dla której żyją; poza te ramy zrozumiałych interesów ludzkich, wybiegają niewątpliwie usiłowania wyższe, ta siejba płodna, ta działalność zablizniająca rany i zbliżająca narody przez ludzi, ta świadomość wyjątkowej roli ducha i jego działań, o której mówili wszyscy mówcy Zjazdu, wraz z Ministrem Zaleskim i marszałkiem Daszyńskim.

Posłannictwo Pen - Klubów — to

posłannictwo wielkiej ligi duchowej narodów, której zadania są może dopiero w początkach, ale rola jej sięgać może daleko i mieć skutki poważniejsze, niż się to wydaje różnym sceptykom. Przecież dopiero w wspólności, w ogniu wymiany myśli i wzajemnego poznania — potężniejszą ludzkość i kuszą się o wysiłki coraz większe.

Polska raduje się szczerze, że właśnie na jej ziemi dane było w roku obecnym, zebrać się tej Lidze duchów i pióra.

Mając za sobą wielkie tradycje literackie, o zasięgu nie tylko narodowym, ale i ogólnosiwiatowym, będąc Narodem, u którego literatura była

## Komitet Ekonomiczny.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT). Dziś popołudniu odbędzie się pod przewodnictwem Premiera Sławka posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, poświęcone omówieniu sytuacji gospodarczej na podstawie referatów Ministrów: Matuszewskiego, Kwiatkowskiego i Matakiewicza, wygłoszonych na poprzednim posiedzeniu Komitetu.

## Pos. Owsiejenko u Min. Zaleskiego.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT). Minister Spraw Zagranicznych Zaleski przyjął wczoraj posła Z. S. S. R. Owsiejenkę.

## Powrót Min. Cara.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT). Z Wilna powrócili do Warszawy Minister Sprawiedliwości Car, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński oraz dyrektor dep. administracyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości Świątkowski.

## Konwencja polsko-rumuńska.

Warszawa, 23 czerwca. (PAT). W wyniku rokowań, które odbyły się w ubiegłym tygodniu w Warszawie i były prowadzone przez obie strony w duchu jak najbardziej przyjaznym, podpisana dziś została w Ministerstwie Spraw Zagranicznych polsko - rumuńska konwencja handlowo - nawigacyjna, mająca zastąpić taką konwencję z roku 1919.

## Wyjazd posła austriackiego.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT). Wczoraj, t. j. 23 b. m. o godz. 19.30 wyjechał z Warszawy długoletni poseł austriacki, p. Mikołaj Post, żegnany na dworcu przez liczne grono osób ze sfer rządowych, dyplomatycznych i towarzyskich. Następcą p. Posta będzie baron Heyn, dotychczasowy poseł austriacki w Moskwie. Do czasu przybycia nowego posła urzędować będzie w Warszawie baron Freudenthal, radca legacyjny, jako chargé d'affaires.

niegdyś wpływem i władcem królestwem nad duchami, rozumie doskonale (może lepiej, niż inni?) potęgę walorów duchowych i ich znaczenie dla kształtowania się stosunków między ludźmi i społecznościami.

Przyjmując z serdeczną gościnnością przedstawicieli pióra innych narodów, pragniemy przyłożyć się walcnie i gorąco do ziszczania tych myśli, do przeprowadzenia tych planów, które wycieczają sobie i światu zjednoczone umysły twórczej i kulturalnej elity dzisiejszej doby.

Wszakże „rząd dusz“ spoczywać powinien także i w ich dłoniach.

## Walka z bezrobociem w Niemczech.

Niemiecka ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia uchwalona została w r. 1927, a więc w dobie najlepszej konjunktury, jaką Niemcy przechodziły od czasów wojny. Tymczasem, już w dwa lata później, wbrew wszelkim przewidywaniom badaczy konjunktur gospodarczych, bezrobocie doszło do takiego stopnia napięcia, iż wszelkie rezerwy, jakie Fundusz Bezrobocia zdołał w tym krótkim czasie zgromadzić, okazały się niewystarczającymi i zadłużenie Funduszu u rządu wynosiło w dniu 31 marca 1930 roku 624 milj. marek niemieckich.

Dochody Funduszu Bezrobocia łącznie z subsydjami rządu obliczone były na przeciętną roczną liczbę bezrobotnych, wynoszącą łącznie 1.4 miliona osób, tymczasem w rzeczywistości przeciętna cyfra w r. 1929 wynosiła dwa miliony osób, a w r. 1930 wynosić będzie jeszcze więcej. Wobec tego opracował Moldenhauer projekt znalezienia pokrycia istniejącego deficytu na drodze 1) podwyższenia składek, wpłaconych na fundusz o 1 do 4 1/2% dochodu, co miało dać 220 milionów, 2) zaprowadzenie oszczędności w samym ubezpieczeniu celem uzyskania 115 milionów, 3) nadzwyczajnej daniny (Notopfer), którą mieli złożyć wszyscy urzędnicy, kawalerowie i członkowie rad nadzorczych łącznie w sumie 350 milionów, 4) sprzedaży rządowych akcji kolejowych, co dałoby 100 milionów, 5) wreszcie na drodze wcześniejszego wprowadzenia podatku od papierosów na sumę 50 milionów. W ten sposób zdobyłby rząd 850 milj. marek, potrzebnych do załatwienia deficytu w kasie państwowej.

Opracowany plan wywołał burzę protestów ze strony tych, którzy mieli złożyć Notopfer, nadzwyczajną daninę. Warstwy społeczne, o które w tym wypadku chodziło, stanowią gros wyborców partji demokratycznej, która w obawie przed ich utratą wypowiedziała się stanowczo przeciwko projektowi. Ta uchwała stronnictwa, wchodzącego w skład koalicji, na której de facto opiera się gabinet Brüninga, musiała wywołać kryzys rządowy, wyrażający się narazie w ustąpieniu projektodawcy, ministra finansów, Moldenhauera.

Równoległe z temi pracami rządu toczą się od kilku tygodni pertraktacje bezpośrednio pomiędzy centralami związków przemysłowców i robotników, celem złagodzenia kryzysu, a tem samem zmniejszenia wydatków Funduszu Bezrobocia, jednakowoż na innej drodze, mianowicie przez obniżenie płac robotniczych i cen towarów. Pertraktacje te napotykają na znaczne bardzo trudności z tego powodu, iż najważniejsze dla robotników ceny produktów rolnych wskutek polityki „ratowania“ rolnictwa są stosunkowo bardzo wysokie, iż wreszcie obniżenie cen fabrycznych nie musi wcale spowodować obniżenia cen w handlu detalicznym, a te ceny przecież decydują o t. zw. wskaźniku kosztów utrzymania.

A tymczasem już tylko kilka dni pozostaje do ostatecznego terminu ustawowego załatwienia sprawy, w dniu bowiem 1-go lipca rozpoczynają się ferje parlamentarne, a odkładanie rozwiązań do jesieni jest niemożliwe wobec braku pieniędzy w kasie państwowej. Również i na drodze paragrafu 48 konstytucji, przewidującego rozwiązanie parlamentu, jest tego rodzaju sprawa niemożliwą do przeprowadzenia, normalna droga ustawodawcza jest tu nie do uniknięcia.

Przedstawione uprzednio punkty nie wyczerpują całości projektu rządowego, sanacja finansów Funduszu Bezrobocia możliwą będzie tylko wtedy, nawet i po zwiększeniu jej dochodów, gdy równocześnie ożywiony ruch budowlany pozwoli zatrudnić przynajmniej część olbrzymiej armji sezonowych bezrobotnych, mianowicie ro-

botników budowlanych. Z chwilą bowiem, gdy ci, nie pracując normalnie w ziemi, nie znajdują również pracy w lecie, przestają być sezonowymi bezrobotnymi, a stają się normalnymi bezrobotnymi, a tem samem przechodzą na utrzymanie Funduszu Bezrobocia. Rząd jednak uzależnił swoją pomoc dla przemysłu budowlanego od tego, czy uda się budownictwu obniżyć wskaźnik kosztów, który stale o jakie

30 punktów przewyższa przeciętny wskaźnik przemysłowy. Wychodzi on bowiem ze słusznego założenia, że nie można z funduszy publicznych udzielać pomocy gałęzi przemysłu, która pracuje o 30% drożej od wszystkich innych przemysłów w państwie.

Tak przedstawiają się trudności społeczno - gospodarcze, które leżą u podstawy obecnego kryzysu rządowego w Niemczech. J. B.

## Z pobytu P. Prezydenta Rzplitej na Wileńszczyźnie.

Ilja, 23 czerwca. (PAT.) Przenocowawszy w Obodowcach P. Prezydent przybył dziś rano do Ilji, gdzie dokonał odsłonięcia pomnika, wzniesionego w centrum miasta, dla uczczenia pamięci powstańców, poległych w r. 1863, w tych okolicach. U stóp pomnika P. Prezydent złożył wieniec z napisem na szarfie: „Pamięci poległych w r. 1863. Prezydent Rzeczypospolitej”.

Następnie P. Prezydent, w otoczeniu Ministra Prystora, Wojewody Raczkiewicza, dowódcy KOP., dowódcy okręgu korpusu i wielu innych osobistości, i w otoczeniu miejscowego duchowieństwa wszystkich wyznań, ziemiaństwa i tłumu ludności, wysłu-

chał Mszy św. odprawionej przy pomniku przez ks. biskupa Bandurskiego, który w pięknym przemówieniu złożył hołd bohaterskim prochom powstańców 1863 r., którzy byli, są i będą wzorem dla następnych pokoleń i postrachem dla wrogów.

Następnie odegrano hymn „Boże coś Polskę”.

Potem przemawiał w imieniu najbliższych krewnych i potomków poległych tu powstańców prezes wileńskiej Izby skarbowej Ratyński.

Cała uroczystość była bardzo piękną i podniosłą manifestacją patriotyczną. Uczestniczyły w niej wszystkie warstwy tutejszego społeczeństwa.

## Generalny konsul polski w Bytomiu złożył protest z powodu napadu w Oleśnie.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) Wobec oburzającej bierności władz niemieckich, które dopuścili do napadów na artystów polskich w Oleśnie, konsul generalny Rzeczypospolitej w Bytomiu Malhomme złożył wczoraj pisemny protest nadprezydentowi prowincji Lukaskowi. Konsul generalny w proteście tym stwierdza, że miejscowe władze niemieckie nie usiłowały nawet zapobiec awantom pomimo, iż były zawiadomione o

groźnej postawie tłumu, gromadzącego się przed restauracją. Kiedy awanturnicy zaczęli demonstrować przeciwko artystom polskim, udającym się na dworzec, policja zupełnie biernie przyglądała się gorszącym scenom. Podkreślając dziwne stanowisko władz bezpieczeństwa w Oleśnie, konsul Malhomme protestuje przeciwko niedzieleniu dostatecznej obrony napastowanym.

## Kanonizacja nowych świętych.

Citta del Vaticano, 23. czerwca. (PAT.) Kanonizacja jest najbardziej solennym obrzędkiem Kościoła Rzymsko-Katolickiego i dzieli się zazwyczaj na trzy części: procesję uroczystą, kanonizację i Mszę Św. Pontyfikalną, odprawianą przez Papieża.

Wczorajsza kanonizacja, rozpoczęła się około godziny 8 rano uroczystą procesją, w której wzięli udział przedstawiciele kleru rzymskiego oraz wszystkich urzędów kongregacyjnych i Kongregacji Obrządków in gremio, miała charakter niezwykle podniosły. Zaraz po klerze, w procesji niesiono, w otoczeniu płonących pochodni, dwie chorągwie z wizerunkami błogosławionych Łucji Filipini i Katarzyny Thomas. Za chorągiewami, w otoczeniu szwajcarskiej gwardji papieskiej i dworu w galowych strojach oraz kardynałów w wysokich mitrach białych na sedia gestatoria niesiono Piusa XI-go pod baldachimem, podtrzymywanym przez ośmiu prałatów.

Papież zasiadł na tronie, wzniesionym w absydzie bazyliki pod katedrą Księcia Apostołów i odebrał uroczysty hołd kardynałów i biskupów, poczem kardynał Laurenti, jako prokurator kanonizacyjny i prefekt Kongregacji

Obrządków, w towarzystwie adwokata konsystorjalnego zbliżył się do stóp tronu i trzykrotnie zapytał: instantier, instantius, instantissime, czy chce zapisać w poczet Świętych Kościoła Rzymsko-Katolickiego błogosławione Łucję i Katarzynę. Pius XI., na pierwsze zapytanie przez sekretarza bul odpowiedział, że chce błagać o wstawiennictwo Świętych Pańskich, przyczem kapituła odśpiewała litanje odpowiednie. Na drugie zapytanie, Pius XI. odpowiedział, że należy błagać o oświecenie przez Ducha Świętego, przyczem odśpiewano Veni Creator, wreszcie na trzecie pytanie, zawsze za pośrednictwem msgr. Sebastianiego, Pius XI. odpowiedział, że zalicza w poczet Świętych Kościoła Rzymsko-Katolickiego i Powszechnego Błogosławione Łucję i Katarzynę.

Wówczas Papież podniósł się i z wysokości tronu donośnym głosem oświadczył uroczystie, że Błogosławione Łucja Filipini i Katarzyna Thomas są zaliczone w poczet Świętych, inonując Te Deum. Po zakończeniu ceremonji kanonizacji właściwej, rozpoczęła się uroczysta Msza św. według solennego rytuału papieskiego.

## Katastrofa samochodowa.

Bydgoszcz, 24 czerwca. (PAT.) Na szosie pomiędzy Tucholą a Białowem wskutek defektu w motorze samochodu dr. Prengla wjechał na zakręcie na przydrożne drzewo, rozbijając się doszczętnie. Jadący w samochodzie

starszy posterunkowy policji państwowej Teofil Kantecki, Kazimierz Smoradzki, syn urzędnika gospodarczego „Piomien“ ponieśli śmierć na miejscu.

## Obchód 100-lecia niepodległości Belgji.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) Pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej zawiązał się w Warszawie Komitet obchodu 100-lecia niepodległości Belgji. Do Komitetu honorowego należą: poseł belgijski w Warszawie minister d'Escaille, Minister Zaleski, Minister Kwiatkowski oraz Wiceminister Wysocki. Jutro o godz. 11.30 odbędzie się w Katedrze uroczyste nabożeństwo a o godz. 5 popoł. Akademia w sali Rady miejskiej.

## Sprawa opery warszawskiej.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) Magistrat m. Warszawy postanowił zwrócić się do Rządu z propozycją objęcia Opery warszawskiej przez Państwo od dnia 1 września br. Magistrat zobowiązałby się rozwiązać do tego terminu stosunek służbowy ze wszystkimi pracownikami Opery, a ponadto wpłacać Rządowi 1 milion złotych rocznie tytułem udziału miasta w kosztach prowadzenia Opery. W razie odmowy ze strony Rządu, Magistrat zamierza wystąpić do Rządu z wnioskiem o przyznanie mu 1,500.000 zł. subwencji rocznej na utrzymanie Opery.

## Porachunki wiejskie.

Poznań, 23 czerwca. (PAT.) „Kurier Poznański“ donosi: Banda parobków ze wsi Więcków napadła na ludność wsi Niepruszowa. Oddawszy kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych, parobcy zaatakowali mieszkańców wsi sztyletami i kołami z płotów. Zabity został wódz wsi Niepruszowa, 50-letni Szeszuta, którego pchnięto bagnietem w pierś, postrzelony został ciężko niejaki Pohl, czterech innych mieszkańców Niepruszowa zostało dotkliwie pokaleczonych. Z napastników, dwóch zostało postrzelonych. Przyczyną zajścia był spór o dziewczęta. Na miejsce zajścia przybyła komisja sądowno - lekarska. Aresztowano 9 napastników.

## Przygoda Zeppelina.

Berlin, 23 czerwca. (PAT.) Sterowiec „Hr. Zeppelin“, odbywający lot okrężny po Niemczech, przybył o północy do Berlina, skąd po krótkim postoju odleciał w kierunku północnym. Nad ranem sterowiec widziany był nad Warnemünde i Straalsünden, zaś o godz. 4.15 nad ranem przybył do Kopenhagi, skąd zawrócił z powrotem do Berlina. Z Berlina, Zeppelin odleciał na zachód i przybył do Kilonji o godz. 1 w południe.

W czasie postoju Zeppelina w Hamburgu wydarzył się niemiły incydent, mianowicie, w chwili, kiedy większość pasażerów zajęła już miejsca w kabinach, sterowiec z nieznanymi przyczynami poderwany został nagle w górę, unosząc ze sobą kilku żołnierzy z załogi, przytrzymujących liny sterowca. Kapitan statku Lehmann, wraz z częścią pasażerów pozostał na lądzie. Sterowiec jakiś czas krążył nad mostem i portem, próbując lądować, po pewnym jednak czasie odleciał w kierunku Berlina, zawiadamiając depeszą iskrową, że z powodu braku odpowiedniego balastu lądowanie jest niemożliwe. Kapitan Lehmann będzie więc musiał odbyć podróż powrotną do Berlina koleją.

**Z WIEDZAJCIE**  
**MIĘDZYNARODOWĄ WYSTAWĘ**  
**KOMUNIKACJI i TURYSTYKI**  
**w POZNANIU**  
**od 6 lipca do 10 sierpnia r. b.**

## Wiceminister Ks. prof. Żongolłowicz.

Onegdaj podpisany został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dekret mianujący ks. dra Bronisława Żongolłowicza Wiceministrem Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego. Nominacja ta uczyniła w szerokich kręgach społeczeństwa i prasy bardzo silne wrażenie. Nietylko z tego powodu, że po raz pierwszy od chwili powstania Państwa Polskiego kapłan katolicki powołany został na członka Rządu naszego, ale i dlatego, że mianowanie to, dokonane przez Rząd premiera Sławka kładzie koniec fałszywym i tendencyjnym pogłoskom, szerzonym przez pewien odłam opozycji o polityce szkolnej P. Ministra Czerwińskiego. W świetle nominacji ks. prof. Żongolłowicza na zastępcę i najbliższego współpracownika obecnego Ministra W. R. i O. P., ukazuje się jasnym całą niemożliwość i bepodstawność zarzutów, wytaczanych przeciwko Ministerstwu Oświaty ze względu na jego rzekomo antyreligijne dążności i zamiary.

Wiceminister ks. Żongolłowicz — jak opiewają ostatnie wiadomości — nie będzie miał powierzonego jedynie tylko kierownictwa Departamentu Wyznań, lecz wspólnie z p. Ministrem Czerwińskim kierować będzie całokształtem naszego resortu oświaty i szkolnictwa.

Nowy Wiceminister Oświaty jest osobistością bardzo wybitną, a wysokie zalety umysłu i charakteru, oraz cała dotychczasowa praca kwalifikują Go znakomicie na dostojne i wpływowe stanowisko, które obejmuje.

Ks. dr. Bronisław Żongolłowicz, urodzony 29 listopada 1870 r., a więc będący jeszcze w sile wieku, pochodzi ze Zmudzi. Ojciec jego Karol, ziemianin, wywodził się ze starej szlachy upickiej (urodzony był z Butymówny), matka pochodziła z litewskiej rodziny Witorfów. Szkoły średnie ukończył w Szawlach (1879—1887), seminarjum duchowne w Kowniu (1887 do 1891), a Akademię Duchowną w Petersburgu. Studja uwińczył magist-

ratem teologii i doktoratem praw. W r. 1895 otrzymał ks. dr. Żongolłowicz święcenia kapłańskie w Petersburgu z rąk ks. arcybiskupa Simona. W latach 1902—1912 był ks. dr. Żongolłowicz kanclerzem kurji biskupiej w Kowniu, kierując doskonale tamtejszą polityką wyznaniową i narodowościową. Równocześnie, poświęciwszy się karierze profesorskiej i naukowej, zajmował stanowisko profesora Seminarjum duchownego żmudzkiego w Kowniu (do roku 1914).

Wskutek swej działalności patriotycznej i niezłomnej siły przekonań stał się jednak ten wzorowy kapłan solą w oku zaborczych władz rosyjskich. Wyjeżdża więc z konieczności zagranicę i tu zastaje go Wojna Światowa. Przez Grecję, Serbię, Bułgarię, Rumunię wraca jednak ks. dr. Żongolłowicz do kraju i obejmuje stanowisko w Sądzie Konsystorskim w Kowniu, ewakuowanym potem do Smoleńska. W r. 1915 zostaje profesorem prawa kościelnego w Akademii Duchownej Petersburskiej. W Petersburgu przeżywa wszystkie grozy rewolucji, a w czasie rewolucji bolszewickiej musi nawet przymusowo pracować w fabrykach i instytucjach sowieckich, jako robotnik. Nawet w tych chwilach roztacza jednak — niemal jedyną — czujną opiekę nad polską A-

kademją Duchowną w dawnej stolicy carów.

Z końcem 1917 r. opuszcza obecny Wiceminister W. R. i O. P. Rosję i po długiej tułaczce wraca do Polski, aby wkrótce odegrać tutaj pierwszorzędną rolę w organizacji polskich uniwersytetów. W katolickim Uniwersytecie Lubelskim organizuje ks. dr. Żongolłowicz wydział prawa kanonicznego i nauk moralnych i zostaje pierwszym jego dziekanem. Przy reaktywowaniu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie jest ks. dr. Żongolłowicz jednym z głównych i bardzo zasłużonych działaczy, a imię jego związane jest ściśle z początkami tej Wszechnicy, wskrzeszonej przez Józefa Piłsudskiego. Ks. Żongolłowicz tworzy tu Wydział Teologiczny w Uniwersytecie, jest jego wybitnym profesorem, kilkakrotnym dziekanem, prorektorem i rektorem tej Uczelni. W latach 1921—22 jest ten zasłużony organizator polskich studjów wyższych czynny przy rozbudowie Uniwersytetu Poznańskiego, organizuje tutaj wydział teologiczny, co jednak nie dochodzi do skutku. Wykłada jednak jakiś czas w Poznaniu prawo kościelne na wydziale jurystycznym.

Jako prof. Un. Wileńskiego należał ks. dr. Żongolłowicz do najwybitniejszych członków tej Almae Matris. Napisał szereg prac w języku polskim, litewskim i francuskim, głównie z dziejów Kościoła i szkolnictwa na Litwie

## Ankieta „Izwestji“ wśród pisarzy na temat wojny z Sowiecami.

Moskwa, 23 czerwca. (PAT.) „Izwestja“ przeprowadziła w sprawie przyszłej wojny specjalną ankietę wśród pisarzy obu kontynentów. Na podstawie telegraficznego zapytania: „jakie będzie wasze stanowisko na wypadek wojny przeciwko Sowiecom“, szereg pisarzy nadesłał już odpowiedzi. Część z nich deklaruje przy tej okazji Związki Sowieci i sympatię, część wyraża wiarę w dalszy rozwój ruchu socjalistycznego, który prze-

szkodzi nowym wojnom. Bernard Shaw dał wymijająco, krótką odpowiedź: „Mnie zapewne powieszają“. Niektórzy pisarze zapewniają w swoich odpowiedziach, że w obecnych warunkach nowa wojna nie jest wogóle możliwa. Wielu pisarzy pozostawiło sowiecką ankietę bez odpowiedzi. Do tej grupy należy, między innymi, Gerhard Hauptmann oraz autor głośniejszej powieści „Na zachodzie bez zmian“ Remarque.

## Z wędrówek po Moskwie.

### Szarżyna i standaryzacja życia. — Moda — przeżytkiem burżuazyjnym. — Ogonki przed sklepami.

Na łamach znanego tygodnika berlińskiego „Die Weltbühne“ opisał pewien uczestnik wycieczki, zorganizowanej przez niemieckie związki zawodowe do Rosji, wrażenia swoje i spostrzeżenia z pobytu w stolicy państwa sowieckiego. Z tej interesującej i nad wyraz plastycznie spisanej relacji przytaczamy kilka najbardziej charakterystycznych ustępów.

Pierwsze wrażenie po przyjeździe do Moskwy jest przynębiające. Przypominają się czasy z 1918 i 1919 roku w Berlinie i Wiedniu, przychodzą na myśl obrazy niepokoju i niepewności roku po wojnie światowej. Ludzie, którzy tłoczą się na stopniach dworca, nie są wprawdzie odziani w łachmany, ale bardzo ubogo i wyglądają blado i nędźnie.

Wrażenie to nie znika w czasie dalszej wędrówki po mieście. W Moskwie niema dzielnic lepszych i gorszych, niema ulic paradnych ani nędźnych zaułków, niema sklepów błyszczących i bogatych ani sklepików marnych i nędźnych. Cała Moskwa jest jednokowa i wygląda tak, jak gorsze przedmieście pierwszej lepszej stolicy europejskiej, jak okolica obok dworca szczyńskiego w Berlinie.

Wszystko dookoła wydaje się szare i ubogie. Ludzie na ulicach wydają się szarą nieokreślą bliżej masą, pozbawioną wyrazu i życia. Mężczyźni noszą bez wyjątku czapki sportowe, kobiety chustki. Twarzy nie rozróżnia się, nad wszystkim unosi się jakby jakaś szara mgła.

Trzeba kilku dni, aby przyzwyczaić oko europejskie do moskiewskiej atmosfery. Dopiero potem zaczyna się rozróżniać barwy i twarze. Ale i wtedy wrażenie pierwsze nie poprawia się. Wszystko jest tutaj znormalizowane i ustandaryzowane do gra-

nie niepojętych dla przybysza z zachodu. Ludzie ubierają się wprawdzie różnie: jeden ma całe obuwie, inny znowu nosi cały i dobry płaszcz, czasem widzi się nawet kobietę w ładnych półbutkach i w pończoszkaach z jedwabiu sztucznego, co tutaj uchodzi za szczyt zbytku, ba nawet z pomadką czerwoną na ustach — ale różnice te są tak drobne, że nawet przez myśl nikomu nie przejdzie, by można tutaj ocenić kogoś według jego ubrania. Tak zwanego „pana z lepszej sfery“, t. zn. mężczyzny ubranego wytwornie, nie widzi się w Moskwie, chyba wyjątkowo w dzielnicy, w której znajdują się hotele dla przyjezdnych z zagranicy i gmachy zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych.

Zewnętrzna różnica pomiędzy klasami społecznymi, jaką na zachodzie tworzy ubranie, została w Moskwie zniesiona. Tutaj wszyscy ubierają się jednakowo i wszyscy ubogo. Podobno było już lepiej i ogólny wygląd zewnętrzny ludności był lepszy, ale od roku ceny materiałów na ubrania i ceny obuwia poczęły wzrastać gwałtownie. Para bardzo średniej jakości obuwia kosztuje 40 rubli, czyli około 190 złotych.

To też nikt nie troszczy się zbytnio o swój zewnętrzny wygląd. Oduczyli się tego nawet dawniejsi „burżuje“, którzy przed wojną gorliwie sto-

sowali się do obowiązującej mody europejskiej i ubrania swoje sprowadzali wprost z Londynu i Paryża. Wieczorem w teatrach widzi się zaledwie kilku poprawnie, w pojęciu europejskim, ubranych mężczyzn — większość przychodzi w bluzach robotniczych i bez koinierzyków. Kobieta w jedwabnej sukience, chociażby najskromniejszej, jest bardzo rzadkim zjawiskiem.

Młoda generacja, wychowana w tej atmosferze, nie zna i nie rozumie naszych kłopotów ubraniowych. Gdyby ktoś zaczął opowiadać wśród młodzieży moskiewskiej, że krawcy angielscy przepisują na wiosnę i lato obecnego roku materiały granatowe w drobną kratkę i że tego dyktanda słucha posłusznie 1-1-1 milionów mężczyzn na całym świecie, uznano by go za szalonego.

Kwestja ubraniowa w Moskwie nie istnieje i zatraciło się rozumienie dla niej. Ludzie ubierają się tak, jak mogą i decyduje o tem z reguły przypadek. Królestwo mody zostało tak samo doszczętnie zburzone jak władztwo carów. Przybysz z zachodu ubrany tak, jak przywykł ubierać się u siebie w domu, czuje się w Moskwie niewojno. Urzędnicy sowieccy, przybywający z zagranicy, bardzo często przed opuszczeniem wagonu na dworcu moskiewskim, zmieniają ubrania, aby się nie wyróżniać i powszechnej uwagi na siebie nie zwracać.

Wystarczy wyjść na ulicę, aby dojrzeć długie „ogonki“ przed sklepami żywnościowymi. Nie są one wprawdzie tak długie, jak opisują niektóre gazety europejskie, ale widać je co kilka kroków. Brakuje mięsa, bardzo trudno jest o masło a rzadko tylko można zdobyć jaja lub owoce.

## Tylko do 30 czerwca

dajemy srebrzony aparat do golenia oryginalny

# GILLETTE

z jednym nożykiem za

## Zł. 2.50

każdemu, kto nam przyniesie jakikolwiek stary, zniszczony, a nawet połamany aparat do golenia lub starą brzytwę.

A LA VILLE DE PARIS

# GABRIEL STARK

LWÓW, PL. MARJACKI 11.

i Żmudzi oraz z prawa kanonicznego. Otaczany powszechną cziągą, nietylko przez katolików, ale i przez ogół obywateli, szanowany jako kapłan działacz-patriota, pedagog uniwersytecki i uczone — należy nowy Wiceminister do najpoważniejszych osobistości wśród naszego katolickiego kleru, cenionym jest wysoko jako niepośledni znawca spraw oświatowych i szkolnych, specjalnie szkolnictwa wyższego i jego organizacji.

Ks. prof. Żongolłowicz znalazł się w tej chwili naprawde na swoim miejscu. Jego nominacja może być interpretowana jako ważny i mądry krok polityczny, ale równocześnie musi być uznana — bez względu na tamto — za wybór człowieka właściwego, w którym Minister dr. Czerwiński, wysoko ceniony za swą pracę i szerokie horyzonty przez całe społeczeństwo, zyskuje zastępcę i pomocnika bardzo wartościowego.

(st.)

Czy brakuje rzeczywiście tych artykułów? Bynajmniej, gdyż mając odpowiednie pieniądze, można kupić mięsa, masła, owoców, jaj i czego tylko dusza zapagnie w każdej ilości i bez żadnych zachodów i starań. Brak artykułów żywności jest względny, ale względny w sposób dla ogółu bardzo niemily. Po cenach dostępnych dla ludności miejskiej otrzymać można tylko urzędowo określone bardzo szczupłe ilości artykułów żywnościowych. Kto pragnie lub potrzebuje więcej, musi płacić fantastyczne ceny.

Naogół jednak ludzie z głodu nie umierają, ale, aby się jako tako najęść, muszą na jedzenie wydawać ostatni zarobiony grosz. Handel artykułami żywnościowymi jest jedyną gałęzią handlu, która nie jest jeszcze całkowicie uspołeczniona. Jest to koncesja na rzecz ludności wiejskiej. Istnieje więc w Moskwie kilkanaście wolnych targowisk na placach publicznych. Panuje tam tłok i ścisk, chociaż kupujących jest niewiele. Tłumy przychodzą, aby napaść głodne oczy specjalami, przynoszonemi na targ przez chłopów i handlarzy. Ten i ów podchodzi i zapytuje o cenę. Chłop, siedzący obojętnie na skrzyni, wymienia cenę za oselkę masła, jaja, kurę lub gęś. Mieszczuch chciałby coś utargować, ale chłop nie wdaje się w żadne targi. POCO się targować, gdy za chwilę przyjdzie inny, który bez szemrania zapłaci żadaną cenę? Ceny żywności na tych wolnych targowiskach są przeciętnie cztery do pięć razy wyższe niż w sklepach publicznych, t. j. państwowych, gminnych lub spółdzielczych, sprzedających „na kartki“. Funt masła kosztuje przeciętnie 20 złotych.

# CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 24 czerwca 1930.

**RUCH SŁUŻBOWY  
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA  
w grudniu 1929 r.  
W Województwach:**

**Krakowskiem:**

Mianowany do odwołania:  
Kontrakt. pracownik inż. Jan S on del — inspektorem rolnym w VI st. sl.

**Lwowskiem:**

Mianowani:  
Prowizor. komisarz ochrony lasów inż. Eustachy Nazarewicz — komisarzem ochrony lasów w VII st. sl.  
Prowizor. komisarz ochrony lasów inż. Andrzej Hławiczka — komisarzem ochrony lasów w VII st. sl.

Powiatowy lekarz weterynaryjny w VIII st. sl., Józef Gorczyca — pow. lekarzem weter. w VII st. sl.

Prowizor. wojewódzki inspektor rolny w VII st. sl. inż. Stanisław Mossakowski — prow. woj. inspektorem rolnym w VI st. sl.

Rada budownictwa w VII st. sl. inż. Mieczysław Zieliński — radcą budownictwa w VI st. sl.

**Stanisławowskiem:**

Mianowany:  
Powiat. lekarz weter. w VIII st. sl. Abraham Lorber — pow. lekarzem weter. w VII st. sl.

**Tarnopolskiem:**

Mianowani:  
Kontrakt. pracownik inż. Lesław Lamparski — do odwołania referendarzem rolnym w VII st. sl.

Powiat. lekarz weterynaryjny w VIII st. sl. Aleksander Greiss — pow. lekarzem weter. w VII st. sl.

Powiat. lekarz weterynaryjny w VIII st. sl. Aleksander Warczewski — pow. lekarzem weter. w VII st. sl.

**Wołyńskiem:**

Przeniesiony:  
Prowizor. komisarz ochrony lasów w VIII st. sl. w Równem, inż. Józef Huppenthal — na takież stanowisko do Sanoka, Województwa Lwowskiego.

**W dyrekcjach lasów państwowych:  
we Lwowie:**

Mianowani:  
Adjunkt leśny inż. Juljusz Eminowicz — referendarzem w VII st. sl.

Nadleśniczy Czesław Naksianowicz — inspektorem lasów państwowych w VI st. sl.

Inż. Marjan Bosakowski — do odwołania taksatorem lasów w VIII st. sl.

Referendarz w VIII st. sl. Edmund Świerczewski — referendarzem w VII st. sl.

Prowizor. adjunkt leśny w IX st. sl. Kazimierz Kocowski — prow. adjunktem leśnym w VIII st. sl.

Przeniesiony w stan spoczynku:

Leśniczy Franciszek Dudzik z dn. 31. XII. 1929 r.

(„Monitor Polski” Nr. 141, z dnia 21 czerwca 1930 r.).

## Biblioteki kresowe im. ś. p. red. K. Olchowicza.

Założona wkrótce po śmierci naczelnego redaktora „Kurjera Warszawskiego”, ś. p. Konrada Olchowicza, dla uczczenia jego pamięci Fundacja bibliotek publicznych na kresach wschodnich, rozwija swą działalność systematycznie i stale. O potrzebie tej akcji oświatowej w naszych Województwach wschodnich świadczą stale nadsyłane do zarządu Fundacji listy z prośbą o przyślanie bibliotek.

Zarząd Fundacji zaopatrzył w pierwszej fazie swej pracy Woj. wileńskie, dokąd wysłano 60 bibliotek z księgozbiorami.

Z kolei zajęto się zaopatrzeniem Woj. nowogródzkiego. Wysłano tam w roku zeszłym 30 szaf bibliotecznych, jednak transport ten nie wystarczył i wobec tego należało w r. b. wysłać nowe transporty, które objęły również 30 bibliotek. Razem więc wysłano do Woj. nowogródzkiego również 60 bibliotek.

Następny etap pracy stanowiło zaopatrzenie Polesia. Jeszcze w początkowym okresie działalności Fundacji dostarczono tam 12 bibliotek typu podwójnego, odpowiadającego pod względem zawartości dwu kompletom według wzoru później ustalonego, a o-

partego na nabytym doświadczeniu. W r. b. dostarczono na Polesie jeszcze 10 bibliotek.

Najważniejszym etapem działalności Fundacji jest zwrócenie uwagi na Chełmszczyznę, gdzie stan oświatowo-kulturalny również gwałtownie wymaga się rzetelnej pracy w kierunku budzenia idei państwowości polskiej.

Wysłano tam w początkach czerwca r. b. transport z 10 bibliotek na pierwsze potrzeby. Obecnie tworzy się nowy komplet, który wysłany będzie na Chełmszczyznę w początkach jesieni.

## Nowelizacja prawa autorskiego.

W Ministerstwie Sprawiedliwości odbywają się od kilku tygodni konferencje w sprawie nowelizacji ustawy o prawie autorskim z r. 1926. Naradom przewodniczą Minister Stanisław Car i Wiceminister Stefan Sieczkowski, a biorą w nich udział z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości radca ministerjalny dr. Gustaw Groeger, jako referent oraz sędzia Sądu Apelacyjnego dr. Kazimierz Jaszczurowski i radca prawny dr. Jan Norbert-Aker. Z ramienia polskiego Towarzystwa Ochrony prawa autorskiego bierze udział w naradach prezes tegoż Towarzystwa Zenon Przesmycki oraz sekretarz generalny Kazimierz Wroczyński, a z ramienia Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych — prezes tegoż Związku St. Ossorja-Brochocki oraz radcy prawni adwokaci: Gustaw Beylin i Jan Lesman

Podstawę obrad stanowi projekt zmian i uzupełnień ustawy autorskiej z r. 1926, opracowany przez polskie Towarzystwo Ochrony Prawa Autorskiego, w skutek inicjatywy Z. A. I. K. S.

Myślą przewodnią proponowanych zmian jest dalszy rozwój praw, przy-

znanych autorom w istniejącej ustawie autorskiej, w szczególności jednym z głównych problemów narad jest zapewnienie autorom możliwości pełnej ochrony prawnej przeciw zamierzonym i rozpoczętym już naruszeniom prawa autorskiego, a to za pomocą zarządzeń tymczasowych t. j. instytucji prawnej, nieznaney w prawie b. Królestwa Polskiego tylko w prawie austriackim i niemieckim. Dalszym problemem, omawianym na naradach, jest stanowe i wyrażne przyznanie kompozytorom muzycznym prawa wzbronienia samowolnych produkcji publicznych utworów na koncertach, po kawiarniach, restauracjach, dancinгах i podobnych lokalach. Produkcje takie będą dozwolane tylko za wyraźnym zezwoleniem kompozytorów. W praktyce kompozytor udzielać będzie zazwyczaj zezwolenia nie sam, lecz jego imieniem i za pobraniem od niego pewnej opłaty — Związek Autorów i Kompozytorów Muzycznych.

Ustalony w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt noweli prawa autorskiego będzie musiał jeszcze przejść zwykłą drogę ustawodawczą, by się stać obowiązującą ustawą.

## Otwarcie pierwszego w Polsce Targu używanych samochodów.

Dnia 22 czerwca b. r. otwarty został we Lwowie na placu Targów Wschodnich, w jednym z największych jego pawilonów, zajmującym przeszło 1.800 m kw. powierzchni, Targ Używanych i Okazyjnych Samochodów. Tego rodzaju organizacja zbiorowa sprzedaży zbędnych dla właścicieli samochodów jest zagranicą praktykowaną już od dłuższego czasu, cieszy się dużym wzięciem i ma wszędzie wielkie powodzenie. W Polsce, po raz pierwszy urządzona z inicjatywą Targów Wschodnich odbywać się będzie od 22 czerwca do 4 lipca b. r. pod fachowym kierownictwem organów specjalnie do tego delegowanych, które wszelkie czynności z demonstrowaniem eksponatów i aktem sprzedaży połączone wykonywać będą ściśle na podstawie ofert i wedle wskazówek właścicieli.

Użyteczność i celowość tego nowego przedsięwzięcia tłumaczy się sama przez się i nie wymaga osobnych uzasadnień. Przebiegiem swym i wynikami, Targ Używanych Samochodów u-

sprawiedliwi niewątpliwie swą rację bytu i da początek perjodycznemu organizowaniu od czasu do czasu i nadal, w miarę zachodzącej potrzeby, takiej, pod względem przedmiotu transakcji nawskróś nowoczesnej, giełdy. Liczne obelanie okazjnymi wozami tego pierwszego w Polsce Targu nawet przez firmy automobilowe, które rozporządzają przecież własną organizację handlową, dowodzi najlepiej praktycznej potrzeby tej imprezy. Tem skwapliwiej skorzystali z jej usług prywatni także właściciele wozów, którzy absorbowani przez zawodowe zajęcia, nie mogą z należytą energią czynić osobiście potrzebnych zabiegów, celem sprzedaży swych wozów. Poważni interesenci, reflektujący na kupno wozów po okazyjnych cenach, nie powinni zaniedbać tak wyjątkowej sposobności, która umożliwi im z pośród licznych na Targu wystawionych okazów osobowych czy ciężarowych wybrać sobie najcenniejsze i najbardziej im odpowiadające.

## Minister Reform Rolnych dr. Staniewicz w Małopolsce Wschodniej.

Lwów, 24 czerwca. (PAT). P. Minister Reform Rolnych prof. dr. Witold Staniewicz wyjechał dnia 21 bm. na inspekcję do Małopolski Wschodniej. Po drodze odwiedził p. Ministra w Lublinie, w towarzystwie Wojewody Remiszewskiego i dyrektora Kłopotowskiego nowo budujący się elewator oraz młyn państwowych zakładów zbożowych. W Rozwadowie oczekiwali p. Ministra: prezes Małopolskiego Tow. Rolniczego p. Łuszczewski i prezes Okr. Urzędu Ziemińskiego inż. Chmielewski. W dalszej drodze odwiedził p. Ministra w Rudniku Zakłady koszykarskie „Wierzb.“

a następnie udał się do Koziarni, gdzie Okr. Urząd Ziemiński prowadzi zcalanie i meljoracje. P. Minister zapoznał się szczegółowo z postępowaniem prac i wysłuchał próśb miejscowej ludności, a w związku z tem wydał podwładnym organom szereg zarządzeń.

W dalszym ciągu przejechał p. Minister przez szereg większych majątków, których właściciele zgłosili wniośki o wyłączenie z artykułu 5 ustawy o wykonaniu reformy rolnej. W Rymanowie i Klimkówce zapoznał się p. Ministrem z gospodarstwami włościańskimi, które jako gospodarstwa wzorowe pozostają pod opieką Małopol-

skiego Tow. Rolniczego. W Bziancie pokazał p. Grodzicki p. Ministrowi zarodową oborę bydła simentalerskiego, a w Jurówcach p. Slonecki zarodową oborę bydła czerwono-polskiego.

Następnie udał się p. Minister do Beska celem zapoznania się na miejscu z pracami scaleniegowymi i meljoracyjnymi. Tu wysłuchał p. Minister próśb miejscowej ludności, zwłaszcza w kierunku dokończenia obwałowania 3 km Wisłoka, oraz przeprowadzenia rowów odwadniających. Wskutek wyjaśnienia p. Ministra, miejscowa ludność oświadczyła gotowość zaofiarowania pewnej ilości dni dobrowolnej pracy, celem przeprowadzenia tych robót. W drodze do Lwowa obejrzał p. Minister szereg gospodarstw włościańskich, pozostałych w związku z przebudową ustroju rolnego a wieczorem dnia 23 bm. wyjechał do Warszawy na posiedzenie komitetu ekonomicznego.

## Akcja przeciw komunistom.

Helsingfors, 24 czerwca. (PAT). Przywódcy ruchu antykomunistycznego postanowili zorganizować w pierwszych dniach lipca, w chwili, gdy Parlament będzie rozpatrywał zagadnienia polityki wewnętrznej i projekt ustawodawstwa, mającego na celu zwalczanie komunizmu, wielki marsz demonstracyjny z Leppo do Helsingforsu.

## Gwiaździsta wędrówka turystyczna.

Wśród wielu obozów letnich, jakie w roku bieżącym rozbijają swe namioty na obszarze całej Rzeczypospolitej, zwraca uwagę obóz „Beskid” Polskiej Y. M. C. A. w którym pod koniec lipca rb. zakończona zostanie 7-dniowa turystyczna wędrówka gwiaździsta młodzieży. W wędrówce tej wezmą udział drużyny po trzech chłopców w wieku od lat 15 (ukończonych), do 20, reprezentujący obozy P. W., szkoły, drużyny harcerskie, strzeleckie i t. p.

Dnia 20 lipca wyruszają uczestnicy „Wędrówki” z dowolnie wybranych punktów Podhala, 6 dni maszerują najciekawszą pod względem krajoznawczym drogą i na 26 lipca spotykają się wszyscy w centrum gwiazdy — w obozie „Beskid”, by podzielić się wrażeniami z wycieczki. Drużyny, które wykażą się największą ilością przebytych kilometrów, regularnością marszu, ciekawie wybraną trasą i t. p., zostaną nagrodzone.

Organizatorzy pragną, aby w dzień tego święta obozów letnich i tężyzny fizycznej młodzieży nie zabrakło przedstawiciela żadnej ze szkół, żadnej organizacji młodzieży. Dobierając się w „trójki”, i zgłaszając liczny udział w imprezie, chłopcy urzeczywistniają cel wędrówki — zbliżenie się i zbratanie się młodzieży różnych miast i dzielnic kraju. Warto o tem pomyśleć, bo wędrówka będzie zdrową i miłą rozrywką.

Informacyj udziela, regulaminy „Wędrówki” wysłał i zgłoszenia do „Wędrówki” przyjmuje główne biuro Polskiej Y. M. C. A. w Warszawie, ul. Marszałkowska 81 a, m. 7. Tamże przyjmowane są zapisy chłopców do obozu „Beskid” Polskiej Y. M. C. A.

„Hutnik”. Ukazał się zeszyt 6 „Hutnika”, miesięcznika organizacji hutniczych. W dziale technicznym zeszytu znajdujemy artykuły: „Zespół wielkopiecowych przyrządów pomiarowych” W. Zółkowskiego i J. Kieca, „Rozwój walcarek zimnych” A. Orłowskiego, „O magnetytach” E. Dworzaka i bogaty przegląd wydawnictw. W dziale gospodarczym, obok wyczerpującego sprawozdania z działalności hut żelaznych w maju rb., znajdujemy artykuły: „Konwencja Antyreglamentacyjna” S. Fr. Kr., „O cenach zaliczeniowych” Wł. Kuczewskiego, „Rola Gdańska i Gdyni w imporcie żelastwa” K. V., „Organizacja handlu żelazem w Polsce”. Poza tem szczegółowa statystyka wytwórczości, handlu i cen tworzy i wyrobów hutnictwa polskiego i zagranicznego oraz interesująca kronika składają się na całość tego fachowego czasopisma.

# Targ samochodów używanych i okazyjnych

22. VI. — 4. VII. 1930  
najlepsza sposobność korzystnego kupna używanego wozu. —

## KRONIKA

<b>CZERWIEC</b>  <b>24</b>  Wtorek	<b>KALENDARZ</b> Rz.-kat. Jana Chrz. Gr.-kat. Wawotomej.  Wschód słońca g 8 m 17 Zachód „ g 19 m 37 Długość dnia g 16 m 40
--	--

### LWOWSKA

#### TEATR WIELKI.

Wtorek, 24 czerwca, o godzinie 8 wiecz.: „Cyrułik Sewiński” — gość. występ Z. Turkiewicz-Bandrowskiej i Z. Dolnickiego.

Środa, 25 czerwca, o godzinie 8 wiecz.: „Kontrolor wagonów sypialnych”. Ceny popularne.

Czwartek, 26 czerwca, o godz. 8 wiecz.: „Szwajk” — premiera. Występ L. Czarnowskiego i L. Wyrwicza.

Występ dyrektora Ludwika Czarnowskiego, ulubionego artysty publiczności lwowskiej, oraz Leona Wyrwicza, znanego, znakomitego monologisty, który w roli Dr. Grünsteina wojskowego lekarza, osiągnął w Krakowie prawdziwy triumf, odbędzie się w komedii „Dzielny wojak Szejka” Haska, która obecnie wzbudza istny szal wesołości na wszystkich scenach Europy, a która będzie jedną z najbliższych premier Teatru Wielkiego. Dekoracje pomysłu art. mal. Różańskiego sprowadzone zostały z Krakowa.

#### TEATR MAŁY.

Wtorek, 24 czerwca, o godzinie 8 wiecz.: „Kontrolor wagonów sypialnych”. Ceny popularne.

Środa, 25 czerwca — teatr zamknięty.

Czwartek, 26 czerwca, o godz. 8 wiecz.: „Kontrolor wagonów sypialnych”. Ceny popularne.

„Trzykrotne wesele” (Drcimal Hochzeit), komedia amerykańska, która graną była parę lat / rzędu w Ameryce i osiągnęła rekord frekwencji, jest w próbach pod reżyserją p. Szynlera i będzie najbliższą nowością Teatru Małego. Główne role kreują pp. Rowińska, Barwińska, Ratschka, Kierczyński, Szrelecki, Czaki, Akrzyński, Dobrzański i inni.

Z powodu próby generalnej z „Dzielnego wojaka Szwajka”, którego premiera odbędzie się w Teatrze Wielkim w czwartek, dnia 26 bni., Teatr Mały zostanie zamknięty na jeden dzień w środę, dnia 25 bm.

**WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.**  
Wtorek, 8.15 wiecz.: „Dybuk” Anskiego. Ceny od 1 do 3 zł.  
Środa, 8.15 wiecz.: Pożegnalny wieczór rewjowy.

- REPERTUAR KINOTEATRÓW.**  
**APOLLO:** „Białe róże” i najnowsze dodatki dźwiękowe.  
**CASINO:** „Listy Nieznajomej”.  
**CHIMERA:** „Serce lotnika”.  
**COLOSSEUM:** Pat i Patachon „Don Kiszot” i „Niema szczęścia”.  
**KOPERNIK:** „Dziewczę z U. S. A.” i „Szkołki ekspres”.  
**LEW:** Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego kino zamknięte.  
**MARYSIENKA:** „Dziewczę z U. S. A.” i „Szkołki ekspres”.  
**OAZA:** „Zdeptany kwiat” oraz „Raz w życiu”.  
**PALACE:** „Niebezpieczna kobieta” — (dźwiękowy)  
**PAN:** „Chata wuja Toma”.  
**STYLOWY:** „Męczennik sportu” oraz „Marnotrawny syn”.

Za spokój duszy śp. podpułkownika Zdzisława Tatar-Trzeźnińskiego, dowódcy I. Zalogi Obrony Lwowa w szkole im. Henryka Sienkiewicza w noc z 31/X na 1/XI 1918 r., dowódcy II. Grupy W. P. we Lwowie, odbędzie się w czwartek, dnia 26 czerwca br., jako w rocznicę jego zgonu, o godzinie 8.30 rano, w kaplicy szkoły imienia Henryka Sienkiewicza przy ul. Dunin Borkowskich, uroczyste żałobne nabożeństwo, na które zaprasza reprezentantów władz cywilnych i wojskowych, obrębów Lwowa i podkomendnych ś. p. Zmarłego, reprezentantów stowarzyszeń ze standardami i polskie społeczeństwo miasta Lwowa — I. Założa Obrony Lwowa w szkole im. H. Sienkiewicza, dyrekcje — męska i żeńska szkoły im. H. Sienkiewicza, Koła Rodzicielskie szkół męskiej i żeńskiej im. H. Sienkiewicza i XV. Drużyna Harcerska w szkole im. H. Sienkiewicza, Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

## NASZ FELJETON POWIEŚCIOWY

W ciągłej trosce o dostarczenie Czytelnikom „Gazety Lwowskiej” lektury powieściowej zajmującej i prawdziwie wartościowej, rozpoczniemy niebawem druk powieści

### ANASTAZJI DREWNOWSKIEJ

p. l.

## „BŁĘKITNY PACKARD”.

Będzie to powieść oryginalna utalentowanej autorki polskiej. Akcja rozgrywa się na plaży Polskiego Morza, a przedstawiona jest tak barwnie i żywo, typy ujęte są tak umiejętnie zaobserwowane widocznie na miejscu przez kobietę, która patrzeć umie; intryga nawiązana jest tak zręcznie i logicznie, iż Czytelnik śledzić będzie wszystkie etapy rozwijającego się romansu z niesłabnącym zainteresowaniem i napięciem.

Z góry pewni też jesteśmy, iż powieść Pani Drewnowskiej znajdzie pełny sukces u Czytelników „Gazety Lwowskiej”.

REDAKCJA.

## Polacy z Ameryki we Lwowie.

Wczoraj 23 bm. rano przybyła do Lwowa wycieczka członków Stowarzyszenia weteranów armii polskiej z Ameryki, złożona z 30 osób. Na czele wycieczki stoi prezes Stowarzyszenia p. Rzeski. Na dworcu celem powitania wycieczki zjawili się z ramienia Prezydium miasta wiceprezydent Irzyk, poseł dr. Stroński, członkowie Komitetu przyjęcia, z ramienia Magistratu pp. Adamowicz i Szałajdewicz oraz oddział Halerczyków ze sztandarem. W salonach recepcyjnych powitali goście wiceprez. Irzyk i dr.

Stroński poczem uczestnicy wycieczki odprowadzeni przez Komitet udali się do swoich kwater. Wczoraj popołudniu goście amerykańscy zwiedzili kopiec Unji Lubelskiej i cmentarz Obronców Lwowa, gdzie złożyli wieńiec. Dziś rano goście zwiedzają zabytki naszego miasta i panoramę Raćławicką, popołudniu zaś Prezydium miasta przyjmie gości herbatką w salonach recepcyjnych. Goście z Ameryki opuszczają nasze miasto we środę udając się w dalszą podróż do Krakowa.

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Posiedzenie członków Sekcji Historji Sztuki i Kultury odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godzinie 6-tej, w Zakładzie Historji Sztuki Polskiej (gmach posejmowy, II p. od frontu). Na porządku wykład prof. dr. Władysława Kozickiego „Malarstwo polskie w ostatnim dziesięcioleciu”. Gościom wstęp dozwolony.

Legja Inwalidów Wojsk Polskich we Lwowie zawiadamia swych członków, że mieści się obecnie przy ulicy Pickarskiej l. 16, parter, na lewo.

Posiedzenie Tymczasowej Rady Miejskiej odbędzie się we środę, dnia 25 czerwca 1930 o godzinie 19-tej w sali posiedzeń Rady. Na porządku dziennym sprawa przydziału członków Rady miejskiej do sekcji, sprawa wyboru delegatów, sprawa utworzenia komisji i przydziału do nich członków, a w końcu dyskusja generalna nad położeniem gospodarczym miasta.

Uroczyste Doroczne Posiedzenie Publiczne Towarzystwa Naukowego we Lwowie w trzydziestą rocznicę założenia Towarzystwa dla popierania nauki polskiej, — w dziesiątą rocznicę przetworzenia go w Towarzystwo Naukowe odbędzie się w piątek, 27 czerwca o godz. 6 popołudniu w wielkiej auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (gmach posejmowy). Porządek dzienny: 1. Przemówienie Prezesa Towarzystwa. 2. Sprawozdanie Sekretarza generalnego z czynności Towarzystwa za rok 1929-30. 3. Ogłoszenie nazwisk członków. 4. Odczyt prof. dra Franciszka Bujaka: „Pieniądz w życiu gospodarczem Polski średnio-wiecznej”.

Członkowie Towarzystwa zechcą zgromadzić się między godziną 5.30 — 5.45 w sali posiedzeń Wydziału prawniczego (I piętro). Uprasza się PP. Członków jako gospodarzy Zgromadzenia, o nieopuszczanie sali przed jego ukończeniem.

Kurs dla pisarzy gminnych. Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji otwiera w dniu 9 sierpnia b. r. czterdziesty szósty kurs dla pisarzy gminnych. Podania o przyjęcie wnosić należy najpóźniej do 10 lipca b. r. na ręce właściwego Wydziału powiatowego, u którego można też zasięgnąć bliźszych wskazówek.

Zwracamy uwagę naszym P. T. Czytelnikom na inserat Polskiej Bursy dla Dziewcząt im. Felicji Boberskiej we Lwowie, Poniatowskiego 11, założonej w roku 1912.

### OTWARCIE SALONU BIELIZNY MĘSKIEJ.

Celem umożliwienia P. T. Publiczności nabycia wykwintnej bielizny męskiej, także pyjamy z materiałów pierwszorzędných fabryk zagranicznych i krajowych, założyła firma WITTELS składy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, we własnym zarządzie, pod kierownictwem fachowej siły, wytwórnię i skład bielizny męskiej, wykonanej gustownie wedle ostatniej mody. Przez cały miesiąc czerwca dla wprowadzenia i zareklamowania naszych wyrobów ustaliliśmy ceny bardzo niskie. Wybór materiałów ogromny. Wzory dotychczas niewidziane.

3292

## POPIERAJCIE L. O. P. P.

## Ostatnie wiadomości z miasta.

CENNA ZGUBA. Mendel Feigenbaum, zamieszkały przy ul. Bartosza Głowackiego 7, zawiadomił policję, iż żona jego zgubiła wczoraj broszkę, wartości około 100 dolarów.

PODRZUCONE DZIECKO. Wczoraj popołudniu posterunkowy Solariski, przechodząc ulicą Sobieskiego znalazł podrzucone dziecko pięciomiesięczne, liczące około 4 tygodni, które oddano Komisarjatuwi miejskiemu dzielnicy pierwszej celem zaopiekowania się. Za matką wszczęto poszukiwania.

ZAMACH SAMOBÓJSTWA. Marja Dawydiak, służąca, zajęta u Samuela Hirschnorna przy ul. Kazimierzowskiej 26 w zamiarze pozbawienia się życia, napiła się jodyny. Wezwwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwiezło denatkę do szpitala powszechnego. Powodu samobójstwa na razie ustalić nie zdołano.

PRZYŚYpany ZIEMIĄ. Anastazja Zajac, zamieszkała przy ul. Wandy 12, zawiadomiła policję, że mąż jej Jan w czasie kopania kanału przy ul. Kordeckiego 41 został przysypany ziemią, wskutek czego doznał złamania obojczyka.

UJĘCIE OSZUSTÓW. Pod zarzutem popełnienia rozmaitych oszustw aresztowano wczoraj Michała Belczarskiego, Aleksandra Nowakowskiego, Eljasza Spiwaka i Szymona Friema.

AWANTURY I BÓJKI. Ubiegłej nocy około godz. 22 nieznanymi sprawcy napadli na przechodzącego ul. Krótką pakiera kolejowego, Jana Kustrę, zamieszkałego na Zniesieniu i pobili go jakimś tępem narzędziem po głowie tak, iż odniósł on kilka ran. Po opatrzeui przy Pogotowie ratunkowe, pozostawiono Kustrę opiece domowej. — W rzeczywistości przy ul. Na Błoniach 14 niejaki Antoni Gal pobił podczas sprzeczki Wojciecha Brodę tępem narzędziem po głowie, wskutek czego Broda odniósł okaleczenie głowy i czoła. — Janina Totużyńska, zamieszkała przy ul. Mącznej 6, pobita została przez swą kuzynkę, Leontynę Maldzińską, kamiennym garnkiem po całym ciele do tego stopnia, że zmuszona była szukać pomocy na Pogotowiu ratunkowym.

SIANO ZAMIAST JEDWABIU. Dawid Brückner, zamieszkały przy ul. Tarnowskiego 27 zgłosił w policji, że wczoraj doręczono mu paczkę, która miała zawierać jedwab. Po rozpakowaniu okazało się, że w paczce zamiast jedwabiu znajduje się siano oraz polana drzewa. Brückner oblicza szkodę na 600 zł.

WŁAMANIA. Betty Gesel (ulica Bernsteina 14) zawiadomiła władze, że nieznanymi sprawcami podczas jej nieobecności dostali się do jej mieszkania, skąd skradł większą ilość bielizny, wartości 300 zł. — Do mieszkania Stefanji Bukaczonej (ul. Podlewskiego 10) własniali się złodzieje i skradli dwa lichtarze srebrne, watości 500 zł. — Po odejściu zatrzaśku przy drzwiach złodzieje dostali się do mieszkania profesora Ryszarda Ganszyńca (ul. Potockiego 20) i skradli kasety, zawierającą nakrycie stołowe, wartości 500 zł.

KRADZIEŻE W TRAMWAJACH. Kupiec Wincenty Dellagnila, zamieszkały w hotelu „Polonia”, został okradziony w tramwaju Nr. 2. Skradziono mu mianowicie 400 zł. w gotówce oraz dokumenta. — Włodzimierzowi Styńczykowi, zamieszkałemu przy ul. Zielonej 6, skradziono w tramwaju walizkę, zawierającą różne rzeczy, wartości około 900 zł.

## Z sali sądowej.

### Sensacyjny proces.

Omówiwszy działalność Bidy, przeszedł prokurator do Kruszelnickiego, który wziął na siebie przeważną część winy podczas rozprawy a następnie do Popadiuka, zbijając twierdzenia „alibistów“. Mówiąc o Tereszczuku, prokurator wyraził przypuszczenie, że nie widział jeszcze tego oskarżonego, gdy wygotował akt oskarżenia, stawiając go w rzędzie głównych winowajców, oskarżonych o bezpośredni udział w zbrodni zdrady głównej. Obecnie odnosi prokurator wrażenie, że należałoby Tereszczuka oskarżyć o dalszy tylko udział, gdyż jak na kierownika Tereszczuk ma za mało kwalifikacji. Co się jednak tyczy odpowiedzi na pytanie czy Tereszczuk jest winny zbrodni dalszego udziału w zdradzie głównej, nie powinno to ulegać dla sędziów przysięgłych żadnej wątpliwości. Przedstawiwszy działalność Wacyka, „przyjaciela dzieci“, gdyż on to porzucił bombę w parku w miejscu, gdzie malcy się bawili, przeszedł prokurator do działalności Machnickiego, magazyniera U. O. W. i Kiryluka.

Dziś prokurator przemawia w dalszym ciągu. Ewentualnie zabierze głos w dniu dzisiejszym również dr. Pierracki, pojutrze przemawiałby dr. Starosolski a w każdym razie należy spodziewać się wyroku najwcześniej w czwartek. Nie jest to jednak zbyt pewne.

## Kościół katolicki w Indjach.

W Rzymie przebywa obecnie Mgr. Giuseppe Poll, biskup w Allahabad, w Indjach, z włoskiej prowincji zakonu Kapucynów, który redakcji „Osservatore Romano“ udzielił informacji o położeniu Kościoła katolickiego w związku z ostatnimi zaburzeniami w Indjach.

Kościół katolicki trzyma się zdala od wszelkich walk politycznych i stoi ponad partjami. Hindowie zdają sobie z tego sprawę i w wielu narodowych kolach hinduskich utrwalilo się szczerze przekonanie, że katolicyzm troszczy się tylko o zbawienie dusz swych wiernych.

Biskup Poll zaznaczył dalej, że dumą jego diecezji jest 14 szkół katolickich, w których uczniowie-katolicy stanowią 85 proc. Sekretarz prowincjonalnych władz oświatowych wyraził się, że szkoły te są najlepsze w danym okręgu i wymagają najmniejszych wkładów z kasy rządowej. Większość Hindów jest przeświadczona, że szkoły katolickie przynoszą jaknajwiększe korzyści ludowi hinduskiemu. Inny wysoki urzędnik mówił ze szczególnym uznaniem o wyjątkowej wartości społecznej szkolnictwa katolickiego. Bardzo pomysłne były również informacje biskupa o zgodnej współpracy Kapucynów włoskich z amerykańskimi jezuitami i holenderskimi Premonstrantami. Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła wychowało już ośmiu kapłanów tubylczego pochodzenia: w następnym roku liczba księży krajowych zwiększy się o dalszych pięciu.

Misjonarze doznają wielu przykrości ze strony hindostańskiego antychrześcijańskiego związku „Aria Samaj“, który rozporządza wielkimi środkami a za cel wziął sobie zniszczenie chrześcijaństwa.

Diecezja Allahabad posiada za ledwiec 11.000 katolików, na ogólną liczbę 27 milionów mieszkańców.

## NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

**DR. FINKELSTEIN W SZTOKHOLMIE.** W dniu 20 czerwca na dziewiątym międzynarodowym kongresie aktuarjusz w Sztokholmie odbył się pokaz eksperymentalny fenomenalnego rachmistrza dra Finkelsteina z Warszawy. Błyskawiczne rozwiązywanie zawiłych zadań rachunkowych przez dra Finkelsteina, niebывала jego pamięć i szybka orientacja wzbudziły podziw obecnych. Aktarjusz przybył z całego świata wraz z przewodniczącym kongresu p. Swenem Palme na czele złożyli dwoje Finkelsteinowi wyrazy uznania.

**SORBONA STWORZYŁA NOWĄ KATEDRĘ DLA PROF. FORTUNATA STROWSKIEGO.** Z dniem 1 października 1930 r. Fortunat Strowski obejmuje katedrę historii i literatury współczesnej w Sorbonie. Paryska „Comœdia“ z okazji tej nominacji pomieszcza na 1-ej stronie portret prof. Strowskiego z artykułem podnoszącym zasługi jego jako profesora języka i literatury francuskiej na Uniwersytecie paryskim i życzy znakomitemu uczonemu powodzenia w dalszej pracy naukowej na nowym stanowisku. Jak donosi „Comœdia“, prof. Strowski wyjeżdża obecnie do St. Zjedn., gdzie na Uniwersytecie Columbia wygłosi szereg odczytów na temat „Wpływy życia współczesnego na rodzaje literatury powieściowej i dramatycznej“.

**MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA MUZYCZNA.** W myśl uchwały Międzynarodowego Kongresu Pracowników Umysłowych utworzyła się w Wiedniu Międzynarodowa Organizacja dla Muzyki i pracowników muzycznych pod nazwą Imuza. Prace przygotowawcze powierzone zostały komitetowi, który zorganizował 8 grup mianowicie: 1) Kompozycja muzyczna, 2) Pedagogia muzyczna 3. Teoria muzyki, 4) Teatr, 5) Śpiew chóralny, 6) Muzyka kościelna, 7) Muzyka orkiestralna, 8) Propaganda muzyczna. Kierownictwo poszczególnych grup spoczywa w rękach fachowców. Na czele organizacji stoją prof. Marx, Springer i Mazanek.

**KSIĘGARSTWO POLSKIE A KONGRES P. E. N. CLUBÓW.** W związku z odbywającym się w Warszawie Międzynarodowym Kongresem P. E. N. Clubów księgarze warszawscy

w dniach Kongresu, poświęcają swe czcna wystawowe nie tylko pięknej książce polskiej, ale również wartościowym przekładom współczesnej twórczości obcej z uwzględnieniem dzieł gości zagranicznych oraz istniejącymi w handlu księgarskim przekładami arcydzieł literatury wszechświatowej. To samo czynią księgarze krakowscy na dzień wizyty uczestników Kongresu w Krakowie.

**PIERWSZY FILM DŹWIĘKOWY KIEPURY.** Prace około nowego filmu dźwiękowego p. t. „Śpiewające Miasto“, — który jest pierwszym filmem dźwiękowym Jana Kiepurę i Brygidę Helm prowadzone są z całą intensywnością. Obecnie już całkowicie zostały ukonieczone zdjęcia pleinair'owe na Capri.

**ZAINTERESOWANIE SZUKĄ WE WŁOSZACH.** Po zniesieniu przez Radę Ministrów opłat za wstęp do muzeów i wykopalisk archeologicznych we Włoszech wzrosła niesłychanie frekwencja. Według danych ogłoszonych przez „Agenzia di Roma“ w miesiącu styczniu br. ilość zwiedzających wyniosła 161.685 osób wobec 39.761 osób w styczniu 1929, 167.685 w lutym br. (wobec 30.897) i 291.102 osoby w marcu rb. wobec 90.357 osób w tym samym miesiącu 1929 roku.

**Z POBYTU KOPERNIKA WE WŁOSZACH.** Adw. Juliusz Righini, zajmujący się oddawna studiami nad pobytem Kopernika w Ferrarze, ogłosił w „Corriere Padano“ ciekawy artykuł o Dominiku Marji Novara i Celsjuszu Calcagnini, w których pierwszy był Ferrarczykiem i zapoznał się jeszcze w Bolonii z Mikołajem Kopernikiem w latach 1496—1500. Autor twierdzi, że Novara mieszkał prawdopodobnie z Kopernikiem i, że razem pracowali nad obserwowaniem gwiazd, jak wynika z zapisków Kopernika z 9 marca 1497. Calcagnini znał również Kopernika bądź we Włoszech, bądź w Polsce, dokąd udał się z polecenia Karola V, aby uzyskać dla tego monarchy poparcie króla polskiego.

P. Righini ma w najbliższym czasie wydać w formie książki zbiór swych studjów, dotyczących pośrednio lub bezpośrednio Kopernika w związku z jego pobytem w Ferrarze.

## Na srebrnym ekranie

### „DZIEWCZĘ z U. S. A.“ z Anny Ondra i „EKSPRES SZKOCKI“. Kinoteatry: Kopernik i Marysienka.

Nowy podwójny program Kopernika i Marysienki zasługuje na to, by go zobaczyć i pochwalić. Złożono go z emocjonującej sztuki na tle życia kolejarzy i z arcywesołej komedji, jednej z najlepszych, jakie dała produkcja filmowa.

Elementem obu filmów jest zwrotny ruch. Dramat daje obrazy pędzącego pociągu i grożącej katastrofy. Operator i aktorzy złożyli w ten krótki film niesłychanie wiele odwagi i ryzyka. To nie żaden trick, gdyż ludzie wędrują wzdłuż rozpędzonego pociągu, nazęwnątrz, trzymając się poręczy u okien wagonów. I nie może chyba być trickiem odczepienie maszyny od wozów, w pełnym pę-

dzie, ani walka na lokomotywie, biegnącej bez kierownika.

Te pełne emocji obrazy wyrównują Dziewczę z U. S. A. Historja zgubionej perły daje tyle komizmu, masy niespodzianek i podstępów, tyle naukowych pomysłów, zabawnych właśnie przez swoją prostotę, że stanąć może na równi z niejednym kapitalnym filmem Chaplin'a.

Prócz tych wyjątkowo dobrych obrazów miłe wrażenie wywarła orkiestra, zgrana i doskonale harmonizująca z filmem. Dobry niemy film z dobrą orkiestrą jest zawsze lepszy od przeróżnych dźwiękowców, gdzie najczęściej synchronizuje się muzykę — z gramofonu. Gm.

## SPRAWY GOSPODARCZE.

### Polska na „Ipie“.

Dnia 31 maja r. b. odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej międzynarodowej wystawy futer i łowiectwa w Lipsku (t. zw. „Ipa“). Wystawa jest międzynarodową we właściwym tego słowa znaczeniu, gdyż udział biorą prawie wszystkie poważniejsze państwa europejskie, jak Anglja, Francja, Rosja, Rumunja, Holandia, Danja z Islandją, pozatem Stany Zjednoczone, Kanada etc.

W Hali Narodów, w której mieszczą się stoiska poszczególnych państw, nie brakuje również Polski, której pokaz zbiorowo-reprezentacyjny zorganizowany był przy finansowym poparciu czynników publicznych przez specjalny komitet, powołany do życia z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Niekorzystne warunki gospodarczo finansowe nie pozwoliły wprowadzić urzędowistnie programu komitetu w tak szerokich rozmiarach, jak to było początkowo zamierzone. Wobec tego pokaz nasz nie imponuje wielkością stoiska. Daje on jednak dosyć kompletny obraz produkcji w poszczególnych fazach, od surowca począwszy,

skończywszy na gotowej szacie konfekcyjnej. Skórek surowych pospolitych i szlachetnych zwierząt futerkowych dostarczyli głównie kupcy z Międzyrzecza. Dział przemysłowy (skórki wyprawione i farbowane) reprezentowany jest przez firmy: Belgijsko-Polski Przemysł Futrzany w Bielisku, B-cia Bank we Lwowie, „Virginita“ w Warszawie i Zjednoczony Przemysł Kuśnierski w Starym Sączu. Ta ostatnia firma, B-cia Bank we Lwowie, pozatem Wytwórnia Kozuchów Jantak w Warszawie i p. Polakowa w Zakopanem wystawiają gotowe wyroby. Znakomite nasze kozuchy i krótkie kozuski, których produkcja ześrodkowana jest szczególnie w Garwolinie i Kurowie, jak i pięknie wyszywane serdaki w stylu zakopiańskim wywołują nie tylko uznanie widzów, ale i konkretne zapytania interesantów. Poza to wytwórnie otrzymały już szereg zamówień na karakuly.

Piękną ozdobą naszego stoiska jest 12 obrazów płaskoreliefowych, wykonanych z materiałów i futer, dających zamknięty pogląd historyczny na piękne i bogate w futra zaopatrzone

stroje szlacheckie i ludowe. Obrazy te pomysł prof. Frycza, wykonane przez architekta Ulanowskiego z materiałów firmy Herse w Warszawie, przykuwają oko każdego przechodnia.

Podczas polski spełnia godnie swój cel propagowania zagranicą kulturalno-gospodarczego dorobku Polski w zakresie futrzarstwa, co jest przede wszystkim zasługą głównych organizatorów pp. Laskowskiego i Chwasta, którzy w nader trudnych warunkach i bardzo skromnymi środkami potrafiliby stworzyć tę nową ekspozycję polską.

## Ojciec święty a niedowiaręk.

Gdy Ojciec św. wyszedł niedawno w otoczeniu kardynałów i świty na podwórze, w którym zebrała się rzesza pielgrzymów dla złożenia Głowice Kościelca hołdu w roku jubileuszowym, oczom jego przedstawił się widok morza ludzi kornie klęczących.

Papież przechodził wśród tej rzeszy, błogosławiąc ją, gdy nagle, na samym środku podwórza, skręcił w bok i ruszył wprost przez tłum klęczący.

Kardynałów i świętę zdziwił niemiłosiernie ten nagły zwrot Papieża pod kątem prostym, choć jednak nie rozumieli jego przyczyny, ruszyli także poprzez klęczące tłumy, usuwając się z trudnością idącym z drogi.

Żadna z osób, towarzyszących Ojcu św. nie zauważyła tego, co on spostrzegł, mianowicie, stojącego poza klęczącą rzeszą młodzieńca, którego postawa i twarz drwiąco uśmiechnięta wykazywały dobitnie, że pragnie zamaniestrować swą wolnomyślność i lekceważenie hołdu, składanego Ojcu świętemu.

Nawet wówczas, gdy Papież skręcił niespodzianie wprost ku niemu, młodzieniec nie zmienił swej pozycji wyzywającej, a choć poczerwieniał, ujrzawszy, że tłum zaczyna zwracać na niego uwagę, stał w dalszym ciągu z uśmiechem drwiącym na ustach.

Wreszcie nadeszła chwila, że Ojciec św. stanął przed młodzieńcem, który, co łatwo można było spostrzedz, zbiera wszystkie siły, aby wytrwać w swojej pozycji drwiącej.

A Ojciec św. podniósł rękę i przeżegnał młodzieńca, wśród głębokiej ciszy, która zaległa podwórzec, rozległy się słowa spokojne:

— Nie zaszkodzi ci młodzieńcze, błogosławieństwo starca.

I oto tłum, wpatrzony w tę scenę podniosła, ujrzał, że młodzieniec zeina powoli kolana i wreszcie klęka przed Ojcem świętym.

## Poco płakać, jeśli się nikt o tem nie dowie.

Zauważono w Paryżu w ostatnich czasach, że liczba osób biorących udział w okazałych pogrzebach wielkich ludzi, gwałtownie się zmniejszała. Zastanawiano się nad powodem tego zjawiska, aż wreszcie wyjaśnił to ktoś bardziej spostrzegawczy. Oto od pewnego czasu wielkie dzienniki paryskie nie zamieszczają z braku miejsca listy osób, biorących udział w pogrzebach. Od tego też czasu zmniejszyła się frekwencja, nikomu bowiem już nie zależy na tem, by iść za obcą trumną i nie znaleźć nawet wzmianki o sobie

## Restauracja katedry w Łucku.

Katedra w Łucku poddana zostanie w najbliższym czasie gruntownej restauracji ze szczególnym uwzględnieniem zabytków historycznych, w niej się znajdujących. Kierownictwo prac restauracyjnych spoczywa w rękach prof. Drapniewskiego.

## Ogłoszenia urzędowe.

### AMORTYZACJE.

Nc. I. 1264/30. Umorzenie. Na wniosek Feliksa i Ludwiny Bulów w Białym Dunajcu zarządza się postępowanie celem umorzenia ksiągczek wkładowych Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Nowotarowskiego w Nowym Targu: 1) Nr. 8040 na kwotę 11 zł. 46 gr., 2) Nr. 8155 na kwotę 211 zł. 63 gr. opiewających, które przy pożarze zagięły. Wzywa się posiadaczy tych ksiągczek aby do dnia 15 listopada 1930 zgłosili swe prawa w przeciwnym bowiem razie uznane zostaną za umorzone. 6089

Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 16 maja 1930.

Nc. I. 1291/30. Umorzenie weksla. Na wniosek Józefa Munka w Zakopanem zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zagiąć. Wzywa się posiadaczy tych weksli aby je przedłożyli Sądowi do dnia 22 sierpnia 1930 w przeciwnym bowiem razie uznane zostaną za umorzone. Weksle wystawione przez Grzegorz Mazurkiewicza w Zakopanem: a) na 250 zł. płatny w dniu 12 czerwca 1930, b) na 250 zł. płatny w dniu 23 czerwca 1930. 6090

Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 14 maja 1930.

Nc. III. 128/29. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego w Polsce w Krakowie wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla wystawionego przez A. Milcha w Podhajcach na kwotę 40 dol. Nr. 6487/10209 żyrowanego przez Rubinę Katza. Firmę Maks Sinaiberger i Synowie inkasowane przez Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. w Krakowie i wzywa się posiadacza tegoż by go tutaj Sądowi do dnia 15 kwietnia 1930 przedłożył. Po upływie tego czasu weksel ten uznany będzie za umorzony. 6091

Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 26 lutego 1930.

### KURATELE.

P. IV. 5630/6. Edykt. Częściowo pozbawione własności Wojciecha Iściańskiego ze Strzałkowa z powodu niedorozwinięcia umysłu. Doradcą jego ustanowiono Jakóba Markiewiczza. 6066

Sąd grodzki, Oddział IV.

Sambor, dnia 13 marca 1930.

### LICYTACJE.

E. XXIV. 4007/29. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Związku Spółek Zarobkowych we Lwowie, odbędzie się dnia 31 lipca 1930 o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. XXIV. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: księga gruntowa Dz. II. gm. kat. m. Lwowa w hl. 564/II. budynek dwupiętrowy frontowy, dwie oficyny i piętrowe, dwie oficyny parterowe z szopą wszystkie budyńki, murowane, blachą kryte położone przy ul. Sykstuskiej 25. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 491.098 zł. Najniższa oferta 245.549 zł. Do realności w hl. 564/III Dz. ks. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: mieszki wodociągowe, winda ciężarowa na 2 piętze, okna wewnętrzne, schody kręcone żelazne, umywalka fajansowa, schody kręcone wolnostojące, okna drzwi itd., oszacowane na 2.370 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 6000

Sąd powiatowy, miejski Oddział XXIV.

Lwów, dnia 11 lutego 1930.

E. 7228/29. Edykt licytacyjny. Dnia 22 sierpnia 1930 o godzinie 9 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 52 licytacja realności w hl. 354 gm. Doroców oszacowane na 3893 zł. 40 gr. Najniższa oferta wynosi 2595 zł. 60 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 6094

Sąd powiatowy.

Sambor, 4 czerwca 1930.

E. 738/29. Edykt licytacyjny. Dnia 4 lipca 1930 godz. 11 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 1 publiczna sprzedaż realności w hl. 539 gm. Kramarżówka. Wartość szacunkowa z przynależnościami 800 złotych. Najniższa oferta wynosi 533 zł. 32 gr. i poniżej takowej sprzedaż nie nastąpi. 6093

Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 10 maja 1930.

E. 100/29. Edykt licytacyjny. Dnia 2 lipca 1930 godz. 11 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 1 publiczna sprzedaż 35128 części w hl. 30 gm. Węgierka. Wartość szacunkowa z przynależnościami 531 zł. 72 gr. Najniższa oferta wynosi 354 zł. 48 gr. i poniżej takowej sprzedaż nie nastąpi. 6092

Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 30 kwietnia 1930.

E. 598/30/3. Dnia 29 lipca 1930 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 4 licytacja realności w hl. 1547 gm. kat. Jaworzno. Nieruchomość tę oszacowano na 3500 zł. Najniższa cena wynosi 1750 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 608c

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 7 czerwca 1930.

E. 21/30/1. Edykt licytacyjny. Dnia 28 lipca 1930 o godzinie 3 1/2 popołudniu w Sądzie tutejszym Nr. biura 4 odbędzie się licytacja realności w hl. 2719 gm. kat. Jaworzno. Nieruchomości te oszacowano na 3850 zł. Najniższa cena wynosi 2566 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 6099

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 7 czerwca 1930.

E. V. 3391/28. Dnia 15 lipca 1930 o 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 30 II p. odbędzie się licytacja 15 20 części realności w hl. 1136, 1152, 220 i 1210 ks. gr. gm. kat. Strusina t. j. gruntów w obszarze 3 h 44 m kw. oraz budynków fabrycznych i mieszkalnych z urządzeniem maszynowym do wyrobu kopyt, gatrami do rznięcia drzewa, tudzież maszynami do wyrobu mebli i wełny drzewnej. Fabryka ta nosi nazwę Pierwsza Małopolska fabryka kopyt szwskich, tartaki parowe i fabryka mebli Szaji Silberpfenniga dawniej Berkelhamer. Fabryka ta znajduje się przy ul. „Ku Białe“ w Strusinie. Części te realności zostały ocenione na 514.065 zł. a najniższa oferta wynosi 257.032 zł. 50 gr. — Wszelkie prawa, wobec których ta licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej przed rozpoczęciem licytacji. 5864

Sąd powiatowy w Tarnowie.

E. 1674/28. Dnia 31 lipca 1930 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 9 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w hl. 436 ks. gr. gm. Lipnik (Leszczyny) o obszarze 1 morg 868 sąż. kw. Firmy Ziegarza własnej oraz fabrykę do wyrobów oku żelaznych do drzwi i okien składającą się: 1) z budynku administracyjnego, 2) poczekalni dla robotników, 3) stolarni fabrycznej, 4) komina fabrycznego, 5) budynku fabrycznego z kotłarnią, 6) budynku do wykańczania i pakowania towarów, 7) budynku składowego, 8) wychodku z drzewa, 9) szopy na wozy, 10) portierni, 11) mieszkanie portiera, 12) ogrodzenia fabryki, 13) urządzenia mechanicznego fabryki i maszyn. Wartość szacunkowa powyższej realności i fabryki 182.890 zł. 72 gr. Najniższa oferta tejże nieruchomości poniżej której sprzedaż nie może przyjąć do skutku wynosi 91.445 zł. 36 gr. Wadium wynosi 18.289 zł. 07 gr. Warunki egzekucyjne są do przeczytania w Oddziale egzekucyjnym biuro Nr. 9 w godzinach urzędowych. 6075

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 13 czerwca 1930.

E. 1445/29. Edykt licytacyjny. Dnia 29 lipca 1930 o godzinie 10 odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności w hl. 38 a) gm. Ryglie. Cena szacunkowa 50396 zł. 88 gr. najniższa oferta 33597 zł. 92 gr. Protokół oszacowania warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w Sekretarjacie Nr. 8. 6067

Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 7 maja 1930.

E. 589/29. Edykt licytacyjny. Dnia 5 sierpnia 1930 o godzinie 10 odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja 1/4 i połowy realności zag. w hl. 41, 72 i 23 gm. Sianiechów. Cena szacunkowa 10192 zł. 50 gr. najniższa oferta 6795 zł. Protokół oszacowania warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w Sekretarjacie Nr. 8. 6070

Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 20 maja 1930.

E. 938/30. Edykt licytacyjny. Dnia 25 sierpnia 1930 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie licytacja realności w hl. 167 połowy realności w hl. 173, 174, 1/8 części realności w hl. 175, 3/32 części realności w hl. 178, 3/128 części realności w hl. 183 oraz 3/32 części realności w hl. 681 gm. Peim. Wartość szacunkowa 2815 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi 1877 zł. 02 gr. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 6086

Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 17 czerwca 1930.

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. J. 203/30. Edykt. Strona powodowa Roman Jaremus w Podhajcach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tomkowi Jaremus o 330 dol. amer. i 200 zł. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 czerwca 1930 godz. 8 1/2 przedpołudniem w tym Sądzie sala rozpraw Nr. 30. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie — ustanawia się adwokata dra Rubinę Schwagera w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 6102

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.

Złoczów, dnia 30 maja 1930.

L. 768/30. P. Dr. Ludwik Bodenstain, adwokat w Krakowcu, zgłosił zamiar przeniesienia siedziby urzędowej do Lwowa. 6107

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 20 czerwca 1930.

### UPADŁOŚCI.

Sa 19/30/6. Obwieszczenie. Postępowanie układowe dłużnika Eljasa Dreiera kupca w Zydaczowice zastanowiono z powodu cofnięcia wniosku przez dłużnika. 6100

Sąd okręgowy, Wydział I.

Stryj, 31 maja 1930.

Sa 25/29/28. Obwieszczenie. Zatwierdzenie umowy w postępowaniu układowym. Zatwierdza się ugodę zawartą w dniu 17-go stycznia 1930 roku przed Sądem powiatowym w Skolem między dłużniczką Pepi Wurcel kupcową w Skolem a jej wierzycielami. 6099

Sąd okręgowy, Wydział I.

Stryj, 19 maja 1930.

Sa 11/30/1. Edykt układowy. Otwarcie postępowania układowego do majątku dłużnika Wolfa Hilsenratha kupca w Kolomyji Rynek. Komisarz układowy s. o. Tymkiewicz, zarządca układowy dr. Leon Waller adwokat w Kolomyji. Audjencja do zawarcia ugody

dłużnika z wierzycielami dnia 26 sierpnia 1930 o godz. 10 rano w tut. Sądzie sala Nr. 73. Sąd okręgowy, Wydział I. S. 2.

Kolomyja, 18 czerwca 1930. 6096

Sa 9/29/35. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużnika Feiwla Eisnera kupca w Kolomyji zastanowiono. (odmowa zatwierdzenia). 6095

Sąd okręgowy, Wydział I. S. 2.

Kolomyja, 5 lutego 1930.

Sa 56/30. Edykt układowy. Otwarcie postępowania układowego do majątku Wolfa Abrachamowicza w Nowym Targu. Komisarz układowy Krawczyński naczelnik Sądu powiatowego w Nowym Targu. Zarządca układowy dr. Kohn adwokat w Nowym Targu. Audjencja do zawarcia umowy w wymienionym Sądzie biuro Nr. 2 dnia 8 lipca 1930. o godz. 9. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 8 lipca 1930. 5087

Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 7 czerwca 1930.

Sa 65/30. Edykt układowy. Otwarcie postępowania układowego do majątku Bronisława Tymskiego w Zakopanem. Komisarz układowy Krawczyński naczelnik Sądu powiatowego w Nowym Targu. Zarządca układowy dr. Bullarda adwokat w Zakopanem. Audjencja do zawarcia umowy w wymienionym Sądzie biuro Nr. 2 dnia 8 lipca 1930. o godz. 10 1/2. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 8 lipca 1930. 6103

Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 7 czerwca 1930. 6088

Sa 269/29/26. Postępowanie układowe otwarte do majątku dłużników Natana Schapiry i Geni Schapira we Lwowie uchwałą z 11 listopada 1930 jest zakończone. 6103

Sąd okręgowy.

Lwów, 27 maja 1930.

Sa 309/29/28. Postępowanie układowe otwarte tus. uchwałą z 10 grudnia 1929 do majątku dłużnika Oskara Horowitza właśc. handlu pod nazwą „Tekstyliom“ we Lwowie jest zakończone. 6104

Sąd okręgowy.

Lwów, 2 czerwca 1930.

Sa 91/30/4. Edykt. Uchwałą Sądu okręgowego w Samborze z dnia 20 maja 1930 Sa 91/30 otwarto postępowanie układowe do majątku Józefa i Karoliny Jaworskich właśc. handlu towarów mieszanych w Tustanowicach. Ustanowiono komisarzem układowym Stanisława Matyję, sędziego Sądu powiatowego w Drohobycz, a zarządcą układowym Antoniego Matiasa kupca w Tustanowicach. Wierzytelności zgłoszyć należy u komisarza układowego najpóźniej do dnia 1 lipca 1930. Audjencja układowa odbędzie się dnia 3 lipca 1930 godz. 9 w Sądzie powiatowym w Drohobycz, sala Nr. 73. 6077

Komisarz układowy.

Drohobycz, dnia 31 maja 1930.

Sa 106/30/4. Edykt. Uchwałą Sądu okręgowego w Samborze z dnia 30 maja 1930 Sa 106/30 otwarte zostało postępowanie układowe do majątku Reginy Klinghoffer właśc. realn. w Drohobycz sw. Krzyża. Ustanowiono komisarzem układowym Stanisława Matyję, sędziego Sądu tut., zaś zarządcą układowym p. Samuela Händla w Drohobycz sw. Jura 15. Wierzytelności zgłoszyć należy u komisarza układowego najpóźniej do dnia 10 lipca 1930. Audjencja układowa odbędzie się dnia 17 lipca 1930 godz. 11-tej w Sądzie powiatowym w Drohobycz, sala Nr. 73. 6078

Komisarz układowy.

Drohobycz, dnia 3 czerwca 1930.

Sa 68/30/18. W postępowaniu układowym do majątku Juliusza Weissgłosa, kupca w Kopyczyńcach, 1 ustanowił komisarz układowy na audjencji układowej w dniu 13 czerwca 1930, na wniosek dłużnika w myśl § 42 o. u. dla braku kwalifikowanej przedmiotowej większości powtórzony głosowanie na nowej audjencji i w tym celu wyznaczył ponowną audjencję na dzień 3 lipca 1930 o godzinie 10-tej przedpołudniem. Wyznaczona audjencja odbędzie się w Sądzie powiatowym w Kopyczyńcach w biurze Naczelnika Sądu pod Nr. 13/I. 6081

Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 13 czerwca 1930.

Sa I 2. 23/30/54. W postępowaniu układowym do majątku dłużnika Firmy „Meteor“ Ski naft. z ogr. odpow. w Jasle odcroczone audjencję układową na dzień 30 czerwca 1930 godz. 9 przedpoł. biuro Nr. 8. 6064

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.

Sanok, dnia 21 maja 1930.

### UZNAНИЕ ZA ZMARŁEGO.

T. 8/30. Tomasz Płajstek urodzony w Wrocance dnia 12 kwietnia 1893 syn Władysława i Petroneli uczestnik wojny światowej zginął i od roku 1915 nie daje o sobie wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzieleno o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Błażowskiemu w Przemyślu. 5671

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 21 maja 1930.

T. 300/29. Adalbert vel. Albert Kieslich urodzony 1874 roku w Schönwiese zginął jako żołnierz austr. taborów. Celem uznania go za zmarłego wzywa się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzieleno wiadomości o nim Sądowi. 5693

Sąd okręgowy.

Lwów, 15 kwietnia 1930.

T. 186/30. Teodor Parańczuk urodzony 1891 roku w Dmytrzu podczas inwazji rosyjskiej wydal się w niewiadomym kierunku i zginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa

się aby do roku od dnia ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi. 5694

Sąd okręgowy.

Lwów, 28 kwietnia 1930.

T. 314/28. Edykt. Tus. edykt T. 314/28 ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 45 z roku 1929 przedłuża się o dalsze 6 miesięcy od dnia tego ogłoszenia. 5792

Sąd okręgowy, Wydział IV.

Stryj, dnia 13 grudnia 1929.

T. I. 21/30/4. Daniel Greczyn syn Tomasz ur. 22 grudnia 1872 w Darachowie pow. Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austr. i jako żołnierz 220 bataljonu zginął w grudniu 1914 r. podczas walk na froncie austro-rosyjskim. Na prośbę Eudokji Greczyn wdraza się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się ażeby do 6 miesięcy zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. dra Dynesa w Tarnopolu o zaginionym. 5678

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnopol, 17 kwietnia 1930.

T. I. 22/30. Wincenty Bezpalko urodzony 2 marca 1891 r. w Faszwce powiat Skalat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego zginął. Na prośbę Joanny i śl. Bezpalko, 2 śl. Kieryliw wdraza się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się ażeby do 6 miesięcy zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. dra Landesa w Tarnopolu o zaginionym. 5679

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnopol, 14 maja 1930.

T. I. 43/30/3. Józef Muzycza ur. 21 listopada 1892 r. w Dobrowodach powiat Zbaraż powołany po rozpadzie Austrii do wojska Ukrainińskie wyruszył 1919 r. na Ukrainę i tam zachorował i odstawiony do szpitala w Kamieńcu podolskim zmarł. Na prośbę brata jego Mykity wdraza się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się ażeby do 3 miesięcy zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. dra Rapaporta w Tarnopolu o zaginionym. 5680

Sąd okręgowy, Wydział I. Dz. niesp.

Tarnopol, dnia 2 kwietnia 1930. 5680

T. 60/30. Michał Burega, urodzony 14 listopada 1897 w Nastasowie powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego zginął na froncie włoskim. Na prośbę siostry Tekli zam. Worozbyt wdraza się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy zawiadomiono Sąd lub kuratora adwokata dra Rapaporta w Tarnopolu o zaginionym. 5681

Sąd okręgowy, Wydział I. dzial niesporny.

Tarnopol, dnia 14 maja 1930.

T. 155/29/3. Paweł Bukowczyk z Posady Jasłickiej zginął na wojnie. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 5738

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.

Sanok, 17 maja 1930.

T. 132/29/4. Kasper Leń ze Starej Wsi zginął jako emigrant w Ameryce. Wzywa się o uzalenie wiadomości o nim do 12 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 5739

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.

Sanok, 16 maja 1930.

T. I. 20/30. Edykt. Jan Balawejder syn Hyacenta i Salomei urodzony 25 października 1893 roku w Komborni żołnierz 16 pp. obr. kraj. b. armji austr. następnie 2 pp. V. Dywizji syb. miał zginąć w 1919 r. na Sybirze. Kto ma o zaginionym wiadomość, winien donieść o tem w ciągu 3 miesięcy od ogłoszenia edyktu 5610

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.

Jasło, dnia 9 maja 1930.

T. 226/29. Michał Połuszynowicz urodzony w Jaworowie dnia 11 listopada 1890 syn Józefa i Wilhelminy uczestnik zamieszek ukraińskich zginął pod Krechowem i od roku 1918 nie daje o sobie wiadomości. Wzywa się by do roku od ogłoszenia udzieleno o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Morgensternowi w Przemyślu. 5667

Sąd okręgowy.

Przemyśl, dnia 17 lutego 1930.

T. 75/29. Bazyli Wierzbicki syn Michała i Heleny urodzony w Jaworowie 27 lutego 1876 żołnierz wojny światowej od r. 1915 zginął. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi drowi I. Peczenikowi adwokatowi w Przemyślu. 5668

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 25 listopada 1929.

T. 6/30. Paweł Rudnik ur. 3 lipca 1892 r. w Hlibowie powiat Skalat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 15 p. p. i w bojach koło Tarnowa zginął bez wieści. Na prośbę Antoniego Rudnika wdraza się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się ażeby do 6 miesięcy zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. dra Auerebacha w Tarnopolu o zaginionym. 5676

Sąd okręgowy, Wydział I.

Tarnopol, dnia 11 marca 1930.

T. 8/30/I. Stefan Bilyj syn Marka ur. 9 stycznia 1885 r. w Kuczyńcach powiat Tarnopol przebywając od roku 1909 w Ameryce zaciągnął się w r. 1917 do wojska amerykańskiego i od tego czasu zginął. Na prośbę Michała Bilego z Marjanki

## Radjofoniczny teatr amerykański.

Amerykańskie towarzystwo „National Broadcasting Co“ przystąpiło ostatnio do ciekawego nietylko z punktu widzenia radjowego przedsięwzięcia.

Zakupiło ono mianowicie jeden z teatrów w N. Amsterdamie (N. York) i przystosowało go odpowiednio do transmisyj radjowych, nie pozabawiając go jednak charakteru dotychczasowego. Specjalną uwagę poświęcono przedewszystkiem odpowiedniemu ustawieniu mikrofonów oraz udoskonaleniu akustyki sali, dzięki czemu audycje, nadawane w tym teatrze, niczem nie będą się różniły od audycji, nadawanych ze studja.

W ten sposób radjofonizowany teatr w N. Amsterdamie pełnić będzie podwójną rolę — normalnego teatru oraz wzorowego studja radjowego.

## Co usłyszymy przez radio?

Wtorek, 24 czerwca.  
**LWÓW.** (385) — Sygnal czasu. hejnał. 12:05—13:00 Koncert płyt gramof. — 17:35. Transmisja z Krakowa: Odczyt pt.: „Z zagranicznego handlu antykami“, wygł. p. Dr. K. Buczkowski. — 18.00. Trans. koncertu popołudniowego z Warszawy: Orkiestra Polskiego Radja Aleksandra Hellreich (śpiew) i prof. Ludik Urstein (akomp.) 1. Witold Maliszewski: Suita „Sirena“, odegra orkiestra. 2. a) K. Kratzer: Piosnka o piosence, b) I. Białkiewiczówna: Preludjum, c) N. R. Ball: „Kochaj“, d) A. Körling: „O zmroku“, odśpiewa p. Al. Hellreich. 3. a) H. Wolf: Serenada włoska, b) Ch. Sinding: Wale, op. 59 Nr. 6, c) Fr. Kreisler. 1) Stary refren, 2) Marsz starowiejski, odegra orkiestra. — 18.50: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramof. — 19.35: Transm. z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. — 19.50: Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie, opera „Ijola“ Piotra Ryjła. Po operze transm. komunikatów oraz retransm. ze stacyj zagranicznych.

Środa, 25 czerwca.  
**LWÓW** (385). Godz. 11.58: Sygnal czasu i hejnał z wiczy Marjackiej. — 12.05: Koncert płyt gramofonowych. — 13.00—17.35: Przerwa. — 17.35—24.00: „Dzień morza“, transmisja z Gdyni.

lubin niebieski	---	---
rzepak ozimy ex 1929	---	---
otręby żytnie	6:50	7:--
otręby pszenne	9:75	10:25
kasza hreczana 50% pol.	45:--	47:00
kasza jaglana	---	---
kasza jęczmienna	---	---
pecał	---	---
proso kraj.	00:00	00:00
makuchy lniane	27:--	28:--
mak niebieski	150:--	160:--
mak siwy	110:--	120:--
koniczyna czerw. natur.	---	---

z 100 kg. loco wagon		złoty	
Lwów		od do	
pszenica dworska ex 1929	44:25	45:25	
pszenica zbiorowa	42:00	43:--	
żyto jednol. ex 1929	18:00	18:50	
żyto zbiorowe	16:50	17:00	
jęczmień przemiał.	16:75	17:25	
owies mal. ex 1929	17:00	17:50	
mąka pszena 65%	70:00	71:00	
mąka żytnia typ urzędowy	33:00	34:00	
otręby żytnie	8:--	8:50	
otręby pszenne	10:75	11:25	

### GIĘDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 23 czerwca 1930	
Berlin	168:69 00
Budapeszt	123:75 00
Bukareszt	4:19 08
Kopenhaga	189:28
London	34:37 00
Medjolan	37:04 50
N. Jork	707:25
Paryż	27:76 00
Praga	20:98 50
Warszawa	79:53 00
Zurych	136:96 00
Renta majowa	1:60 0
Renta lutowa	1:75 0
Dunaj S. Adria	92 89
Bankverein	18:20
Kompas	12:00
Länderbank	24 50
Unionbank	3:30
Kolej półn.	12:35:00
Bodenkredit	94:00
Kreditanstalt	47:60
Hipoteczny	60:00
Czerniowce	45:50
Austr. kol. p.	38:05
Goleszów	238:00
Cement	83:00
Browary	110:00
Alpiny	23:75
Berg u. Hüt.	671 00
Poldi Hüitten	122:00
Prager Eisen	314 50
Rima	82:50
Skoda	306:25
Siersza	12 75
Silesia	4 85
Zieleniewski	31:40
Apollo	38 25
Nafta	28:00
Schodnica	10 00
Rakszawa	1:--
Bank Malop.	0:15
Fanto	0 96
Karpaty	3:40
Galicja	25:10

### Ostatnie wiadomości giełdowe.

**GIĘDA LWOWSKA.**  
 Lwów, 24 czerwca.  
 Na Giełdzie akcyjnej ruch b. słaby, tendencja utrzymana, usposobienie ospale.

**GIĘDA ZBOŻOWA.**  
 Lwów, 24 czerwca.  
 Na Giełdzie zbożowej sytuacja bez zmiany, usposobienie spokojne.

**GIĘDA WARSZAWSKA.**  
 Warszawa, 24 czerwca 1930  
 Bank Dysk. 116:00 Modrzejów 10:50

## Notowania giełdowe.

### GIĘDA LWOWSKA.

Lwów, 23 czerwca.  
 Na Giełdzie akcyjnej obroty normalnie skromne przy niejednolitej tendencji. Dolarówka lekko wyżkuje w cenie. Płacono za dolarówkę 66, konwersyjną pożyczkę 54—54.25, Gazy wschodnie 22.75—23. Usposobienie spokojne.  
 Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89.  
 Kursy dewiz naogół utrzymane.

### GIĘDA ZBOŻOWA.

Lwów, 23 czerwca.  
 Znaczny popyt za pszenicą przy niedostatecznej podaży, wskutek czego ceny pszenicy i mąki pszennej silnie wyżkują.  
 Żyto, hreczka, owies, jęczmień wykazują lekką wyżkę.  
 Otręby pszenne poszukiwane, awansowały znacznie w cenie, otręby żytnie tylko nieco silniejsze.  
 Kukurydza, bobik i makuchy lniane spadły w cenie.  
 Tendencja niejednolita, usposobienie żywsze.

Kursa ustalone na podstawie cen rynkowych loco Podwołoczyska: pszenica kraj. dworska 41.75—42.75, pszenica zbiorowa 39.50 do 40.50, żyto malop. jednolite 15.50—16.1, żyto zbiorowe 14—14.50, jęczmień malop. przemiałowy 14.50—15, jęczmień pastewny 13.50—14, owies malop. 14.50—15, kukurydza 20.75—21.75, bobik 19—20, hreczka 21.75—22.75, otręby żytnie 6.50—7, otręby pszenne 9.75—10.25, kasza hreczana 45—47, makuchy lniane 27—28.

### Loco Lwów: pszenica krajowa dworska

44.25—45.25, pszenica zbiorowa 42—43, żyto malop. jednolite 18—18.50, żyto zbiorowe 16.50—17, jęczmień malop. przemiał. 16.75—17.25, owies malop. 17—17.50, mąka pszena 70—71, otręby żytnie 8—8.50, otręby pszenne 10.75—11.25.

### Inne kursy niezmiennione.

### NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIĘDY ZBOŻOWEJ.

za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km.)	złoty	
	od	do
pszenica dworska ex 1929	41:75	42:75
pszenica zbiorowa ex 1929	39:50	40:50
żyto jednol. ex 1929	15:00	16:00
żyto zbiorowe ex 1929	14:00	14:50
jęczmień browarowy	---	---
jęczmień przemiałowy	14:50	15 00
jęczmień pastewny	13:50	14:00
owies malop. ex 1929	14:50	15:00
kukurudza	20:75	21:75
ziemiaki przemysł.	---	---
fasola biała	---	---
fasola kolorowa	---	---
fasola krasa	40:--	45:--
groch 1/2 Victoria	23:75	25:75
groch polny	21:25	22:25
bobik	19:00	20:00
wyka czarna	---	---
wyka szara	---	---
siano słodkie pras.	6:00	7:00
słoma prasowana	4:50	5:--
hreczka	21:75	22:75
len	00:00	00:00

## CHART PITT.

(Przedruk wzbroniony.) 53)

## Krwawa północ.

### Autoryzowany wolny przekład z angielskiego.

Pyskaty Stidel czekał widocznie z wizytą do branki na uspienie załogi.

Ciche kroki zatrzymały się przed drzwiami. Słychać było szczęk metalu. Widocznie bandyta nie mógł trafić po ciemku kluczem w zamek.

Na to tylko czekał Siekierski, który tymczasem sprężył się do skoku. Na pokładzie było nie ciemno, lecz czarno. Gdyby mu się udało ogłuszyć Pyskatego zniecka, lotr nie zorientowałby się nawet, co się stało.

Tak, ale gdyby chybił celu i spadł na śliski pokład, złoczyńca załatwiłby się z nim momentalnie i byłby to ostatni skok „Silkirka“.

Zamknął oczy i ustalił słuchem miejsce koło zamka. Zdołał doszło westchnienie ulgi. Stidel znalazł wreszcie dziurkę od klucza.

Chłopak dał skok w ciemność. Pyskaty załamał się pod nim, jak jajko. Siekierski, nie sprawdzając, czy go ogłuszył, czy nie, uderzył go dla pewności kolbą po głowie i wpadł do kabiny.

Tunia rzuciła mu się w ramiona. Ubrana była w ciężkie futro, jakby w gotowości do drogi.

Siekierski wciągnął nieprzytomnego bandytę do kabiny, zamknął za nim drzwi i schował klucz do kieszeni.

Następnie podał rękę dziewczynie i przeprowadziwszy ją przez ciemny pokład, pomógł spuścić się po drabinie.

Reszta poszła łatwo. Odciał zaprzęg od kotwicy, obudził uspięne w śniegu psy i pomknął przez lód w kierunku brzegu.

Sam biegł za sankami. W pewnej chwili nachylił się nad posłaniem z futer i rzucił pytanie, które dzwoniło mu w mózgu od chwili opuszczenia okrętu.

— Jak się to stało, że byłeś gotowa do drogi?

— Nie zadawaj niedorzecznych pytań — rozcemiała się. — Czekałam na ciebie długie godziny. Co się stało? Dlaczegoś nie przyszedł wcześniej?

— Musiałem czekać, póki tamten nie przyjdzie z kluczem — odpowiedział chłopak i pochyliwszy się, pocałował chłodną twarzyczkę żony i nie żony.

XXVI.

### LOTNY LEGION TUNDRY.

Lear Cane urągał swemu oficerowi przez całą drogę do okrętu, ale znalazłszy się na pokładzie „Wichra“,

zapomniał o wszystkim, z wyjątkiem ekspedycji przeciwko Stidelowi.

Malutka armia opuściła okręt bez żadnych wojennych demonstracyj i maszerowała ku wybrzeżu.

Było zupełnie ciemno. Milczenia nocy nie przerywały ani szepty ani nawet westchnienia. Pierwszy głos należał się dzisiaj karabinom.

Lear Cane prowadził swoje wojsko przez lodowe wertepy, doliny i ląsy. Na niebo wypłynęły tymczasem gwiazdy.

Czarny Guffy towarzyszył swemu dobroczyńcy, spragniony zemsty na zdradzieckiej załodze. Trudno było określić dokładne położenie „Wieloryba“, a przecież przed świtem musieli być na miejscu.

Ale na czele mafej kolumny maszerował ogromny tubylec, Skookum Johnnie, który nie słyszał nigdy o kompasach, lecz zato wiedział, gdzie szukać okrętu, jako, że natura obdarzyła go niezawodnym wilczym instynktem.

Uplwały godziny. Zorza północna rozpromieniała się silnie i zrobiło się bardzo zimno. Z ciemności dobiegło ostrzegawcze syknięcie. Skookum Johnnie wskazał rysującą się na tle nieba sylwetkę okrętu.

Zanim Lear ustawił swój oddział w szyku bojowym, na wschodzie zajaśniała smuga jutrzeńki.

Dał znak do ataku.

Bank Haandl.	110:00	Ostrowiec B.	53 25
Zw. Sp. Zar.	72 50	Starachowice	17:25
Bank Polsk	168:25	Syndyk. roln.	10:00
Dąbrowa	50:00	Zieleniewski	53 00
Sila i światło	83:00	Zawiercie	10:50
Spieß	101:00	Haberbusch	105:00
Warsz. cuk.	31:25	Borkowski	05:00
Węgiel	45:00	Bank Malop.	27:00
Cegielski	46:00	Siersza d.	29:50
Lilpop Rau	25:00	Rudzi	18:50
Bank Zachod.	73:00	Spirytus	23:00
Firlej	36:00	Wysoka	235:25

4% pożyczka inwestycyjna	111:50
5% pożyczka dolarowa	64 00
5% pożyczka konwersyjna	55:50
5% pożyczka kolejowa	1926 102:50
6% pożyczka dolarowa	1920 76:--
7% pożyczka stabilizacyjna	87:--
10% pożyczka kolejowa stabilizacyjna	55 75
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj.	94:00
8% listy zastawne Banku Rolnego	94:00
8% oblig. Banku Gosp. Kraj.	94:00

### GIĘDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 czerwca 1930			
Dolary St. Zj.	8:88 05	Franki fr.	34 92:05
Belgia	124 50 00	Holandja	358:58:00
Kopenhaga	238:75 00	London	43:34:05
Nowy Jork	8:91:01	Paryż	35 (3 00
Berlin	212:55 00	Bukareszt	5 30:05
Praga	26:46 00	Szwajcaria	172:88 00
Sztokholm	239:66 00	Wiedeń	126 90:00
Włochy	46:74:00	Gdańsk (of.)	173:25

Rada Giełdy pieniężnej w Warszawie komunikuje, że w miesiącach lipcu i sierpniu, podobnie, jak w latach ubiegłych, zebrania giełdy pieniężnej nie będą się odbywały w soboty.

### Bursa dla Dziewcząt im. Felicji Boberskiej we Lwowie — Poniatowskiego 11 PRZYJMUJE WPISY I zgłoszenia na rok 1930/1 codziennie od godz. 3-5.



### ZGUBIONE DOKUMENTA.

UNIEWAŻNIAM zgubioną licencję szoferską na nazwisko Włodzimierz Chrupa. 6071-3

FIRMA J. A. BACZEWSKI unieważnia zgubioną książeczkę rejestracyjną dla samochodu „Fiat“ LW. 90396. 6105-3

KRASSOWSKI STANISŁAW unieważnia zgubioną książeczkę rejestracyjną na motocykl z przyczepką Nr. LW. 90790. 6131

Weterani „Wichra“ wypadli z załodką i rzucili się na uwięziony statek, niczem gromada szczerów.

Pokład zadudnił od ciężkiego tupotu i cisza przedświutu rozprysła się we wrzawę krzyków i przekleństw.

Echa tej wrzawy skonały nad lodową pustynią i nad opuszczonym okrętem zawisło martwe milczenie.

Pyskaty Stidel i jego obwiesie znikli.

— Nie ma innej rady, tylko pójdziemy z nimi trop w trop i dopóki nie...

Lear Cane urwał w środku zdania i znieruchomiał z otwartymi ustami.

Bo od strony zatoki dała się słyszeć strzelanina.

— To banda Stidela — wyjąkał, biegnąc ku balustradzie. — Napadli na „Wichra“.

I znów mała armja pomaszerowała, przez śniegi i lodowce, tym razem na odsiecz swoim. Strzelanina wznagała się z minuty na minutę. Lear kłął, jak oszalały. Przebiegły bandyta wyprzewodził go w pole.

Kiedy wreszcie dotarli bez tchu do zatoki, spostrzegli, że Jack Riedl i jego chłopcy gonią już ostatkiem sił.

Z „Wichra“ wzbił się okrzyk i mroźne powietrze zatrzęsło się od nowej salwy.

C. don.

**Cena ogłoszeń:** Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w nadesłanym i akrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i psaki na stronach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30% droższe.